Cena numeru 15 groszy.

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, ŚRODA, 17-go MAJA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 137

Orędzie prezydenta Roosevelta

do królów i prezydentów 44 państw w sprawie zażegnania widma wojny. — Orędzie skierowane zostało również do Rosji sowieckiej.

Projekt światowego paktu o nieagresji.

Waszyngton, 16 maja.

(Pat) — Prezydent Roosevelt ogłosił dziś deklarację, w której zwraca się do kierujących mężów stanu wszystkich narodów o zmniejszenie zbrojeń, całkowite wyeliminowanie broni napastniczej, wyrażenie zgody na powstrzymywanie się od wysyłania uzbrojonych oddziałów wojskowych bez względu na ich charakter nad granicę oraz o poniechanie małostkowych celów narodowych i szczere przyłączenie się do ruchu, mającego na celu zapewnienie pokoju i odbudowę gospodarczą.

Prezydent Roosevelt domaga się niezwłocznego wydania specjalnych zarządzeń w tej mierze i oświadcza, że jeżeli jakikolwiek naród stawiać będzie przeszkody, to świat cywilizowany będzie wiedział gdzie tkwi odpowiedzialność za niepowodzenie tej akcji.

Jako cel natychmiastowy wskazuje prezydent powodzenie konferencji rozbrojeniowej i światowej **konferencji ekonomicznej.** W tym względzie Roosevelt proponuje przyjęcie planu Mac Donalda, który — zdaniem jego — zmierza do redukcji zbrojeń francuskich, stabilizacji zbrojeń niemieckich i ma na celu wprowadzenie w życie paktu konsultacyjnego dla wzmocnienia pokoju.

Następnie prezydent proponuje zawarcie porozumienia w ramach konferencji ekonomicznej, celem rozszerzenia zakresu działania tych zarządzeń specjalnych, a w międzyczasie zawarcia układu, **w myśl którego nikt nie będzie powiększał swych obecnych zbrojeń i wszystkie narody przyrzekną, iż nie będą wysyłały swych uzbrojonych wojsk bez względu na ich rodzaj nad granicę.** Układ taki, zawierający warunki ograniczenia zbrojeń, musiałby być wiernie dochowany.

Wbrew dawnej praktyce dyplomatycznej orędzie prezydenta Roosevelta skierowane jest bezpośrednio do królów i prezydentów 44-ch narodów, które reprezentowane będą na światowej konferencji ekonomicznej, a w tej liczbie do Z.S.R.R.

Zdaniem kół urzędowych, zwrócenie się prezydenta Roosevelta do Z.S.R.R. nie oznacza uznania Rosji sowieckiej, aczkolwiek jest to pierwsze orędzie dyplomatyczne, z jakiem Waszyngton zwraca się do sowietów.

Waszyngton, 16 maja.

(Pat.) — Specjalnym orędziem Roosevelt zawiadomił kongres, że wystąpi z projektem światowego paktu o nieagresji, gdyż jest rzeczą coraz jaśniejszą, że pokojowi oraz stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych na całym świecie zagrażają politycy niedość przewidujący oraz wystąpienia płynące z egoizmu.

Wspólna deklaracja
Francji, Anglji i Stanów Zjedn.

Paryż, 16 maja.

Prasa dzisiejsza z najwyższem zainteresowaniem omawia konferencję delegata Ameryki, Norman Davisa, z ministrem spraw zagranicznych Paul-Boncourem. Na konferencji tej, według relacji jednego z pism miał być rozpotrywany plan wspólnej deklaracji trzech wielkich demokracyj Zachodu, Anglji, Francji i Stanów Zjednoczonych.

Deklaracja ta, dotycząca zagadnień rozbrojenia miałaby na celu sparaliżowanie oświadczenia, które hitler ma złożyć na środowem posiedzeniu Reichstagu.

Norman Davis miał podobno porozumieć się z ambasadorem Włoch, ażeby pozyskać Mussoliniego do przystąpienia do tego wspólnego oświadczenia. — Ogłoszenie deklaracji ma nastąpić po mowie Hitlera.

Wrażenie w Anglji i Niemczech.

Londyn nie wierzy w powodzenie akcji prez. Roosevelta. — Niemcy pocieszają się, że jest to próba medjacji.

Berlin, 16 maja.

W orędziu prezydenta Roosevelta prasa dopatruje się próby medjacji między Niemcami a wielkiemi mocarstwami i podkreśla jako moment bardzo znamienny udział Ameryki w sprawach europejskich.

Prasa zajmuje jednak wobec wystąpień Roosevelta stanowisko wyczekujące. W uzupełnieniu agencja donosi, że proklamacja Roosevelta zawiera 4 punkty:

1) rząd amerykański łącznie z rządami angielskim i francuskim potępia zbrojenia niemieckie, upatrując w nich naruszenie traktatu wersalskiego.

2) Rząd amerykański wyraża gotowość w razie wynikłego konfliktu zbrojnego, zwrócenia się do mocarstw i ustalenia wspólnie, kto jest napastnikiem.

3) Stany Zjednoczone wyrażają gotowość przystąpienia do konwencji przewidującej efektywne rozbrojenie.

4) Ustalenie z innemi mocarstwami norm najwyższego uzbrojenia dla Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 16 maja.

W miarodajnych kołach politycznych uważają, że orędzie Roosevelta nie zmienia sytuacji o ile chodzi o odprężenie stosunków w Europie.

Proklamacja Roosevelta chce ułatwić Hitlerowi sytuację wywierając jednocześnie na niego nacisk moralny, mogłaby być przyjęta i przez inne narody. Nie chodzi jednak o rzeczywiste ich wykonanie. Niemcy mogą oświadczyć, że przyjmują proklamację Roosevelta zwłaszcza, że **mogą uzyskać przez to zwłokę na którą grają stale.**

Chodzi o to, aby zasady tej proklamacji były wprowadzone w życie, a co do tego panuje w Londynie w dalszym ciągu powątpiewanie.

Co Hitler powie dziś w Reichstagu?

Mowa kanclerza oczekiwana jest przez wszystkich z naprężeniem.— „Niemcy nie podpiszą drugiego traktatu wersalskiego"— pisze centrowa „Germania".

Mussolini poraz drugi ostrzega Hitlera.

Londyn, 16 maja.

„Daily Herald" twierdzi, **iż rzekomo wskutek bardzo stanowczego ostrzeżenia ze strony Mussoliniego mowa, którą Hitler dziś wygłosi będzie wbrew oczekiwaniom umiarkowaną.**

Jak twierdzi dziennik, Hitler nie będzie groził ponownem zbrojeniem się Niemiec, lecz jedynie żądać będzie „spełnienia wobec Niemiec obietnic co do równouprawnienia" Inne dzienniki londyńskie są coprawda mniej optymistyczne od „Daily Herald", niektóre z nich przewidują, **iż Hitler oznajmi o wystąpieniu Niemiec z Ligi Narodów.**

„Daily Herald" podkreśla zresztą, że nawet, gdyby ten krytyczny moment minął, to inny już wisi w powietrzu, **ponieważ rząd francuski rozważa zwrócenie się do rady Ligi Narodów o zarządzenie** inwestygacji co do tajnych zbrojeń Niemiec z art. 213 traktatu wersalskiego, **a Wielka Brytanja gotowa jest poprzeć to żądanie.**

„Daily Herald" twierdzi, że z tym zamiarem związana jest zapowiedź ministra wojny lorda Heilshama co do sankcji.

Berlin, 16 maja.

Centrowa „Germania" ogłasza artykuł, opisujący w czarnych barwach **sytuację międzynarodową Niemiec. Dziennik ubolewa, że wydarzenia wewnętrzno - polityczne, nie zagrażające zagranicy, spowodowały tak wielkie nieporozumienie na terenie międzynarodowym i że nawet najważniejsi sprzymierzeńcy Niemiec przeszli do obozu francuskiego.**

W okresach wielkich przeobrażeń polityka zagraniczna dominuje nad aktualnemi sprawami codziennemi. Proces rewolucyjny przebudowy wewnętrznej Rzeszy musi być jaknajprędzej skończony. **Musi nastąpić stabilizacja stosunków, aby zagranica liczyć się mogła z niemi jako ze stanem trwałym. Dla celów ogólno - narodowych również rewolucja musi złożyć ofiarę.**

Środowa manifestacja Reichstagu w uroczystej formie przypomni mocarstwom Wersalu, iż obowiązane są rozbroić się, o ile nie chcą ściągnąć na siebie odpowiedzialności za naruszenie traktatu wersalskiego i paktu Ligi oraz narzucenie Niemcom swobody działania.

Niemcy nie mogą podpisać i nigdy nie podpiszą nowego traktatu wersalskiego. Zasadę równouprawnienia militarnego i równego bezpieczeństwa głosi w Niemczech nietylko kasta pruskich militarystów. Żądanie to wysuwane przez delegację niemiecką w Genewie, popierają grupy i osobistości które w latach ubiegłych prowadziły ze zmiennem szczęściem walkę o wyzwolenie Niemiec.

Konferencja rozbrojeniowa — kończy organ centrowy — **nie może i nie powinna być rozbita, mimo, że cierpliwość i nadzieje Niemiec są wyczerpane.** Niemcy, które przez 4 lata czekały, gotowe są delegacji genewskiej pozostawić jeszcze kilka tygodni czasu dla przedyskutowania spornych punktów.

Berlin, 16 maja. (PAT).

Znany obrońca berliński dr. Frank popełnił samobójstwo przez otrucie się weronalem.

Frank, który był syndykiem związków zawodowych kolejarzy do niedawna, znajdował się w areszcie ochronnym w Dortmundzie.

Również wspólnik jego dr. Elias popełnił samobójstwo niezwłocznie po wypuszczeniu go z więzienia.

Minister niemiecki wydalony z Austrji

za prowokacyjną mowę wygłoszoną w Monachjum. — Minister Franck wydalony został przez policję.

Dalsze zaostrzenie stosunków między Rzeszą i Austrją.

Wiedeń, 16 maja.

„Neues Wiener Tagblatt" donosi:

Na podstawie raportu urzędowego, przesłanego z Gratzu, **rząd związkowy postanowił wydalić ministra bawarskiego, dr. Francka i wezwać go do natychmiastowego opuszczenia terytorjum austrjackiego.**

Rozkaz wydalenia nie mógł być ministrowi Franckowi doręczony w Gratzu ponieważ wyjechał on automobilem w kierunku Salzburga. Wobec tego policja salzburska otrzymała polecenie doręczenia nakazu.

Nastąpiło to o godzinie 19-ej wieczorem. **Minister Franck otrzymawszy rozkaz wydalenia, oświadczył: „najpierw napiję się kawy, potem wyjadę".** — Rzekłszy to, udał się do kawiarni Pittera

Wiadomość o wydaleniu Francka rozeszła się szybko w Salzburgu. Narodowi-socjaliści zebrali się w pobliżu kawiarni i urządzili manifestację, domagając się cofnięcia rozkazu wydalenia. Policja rozproszyła demonstrantów i przywróciła porządek.

O godzinie 19.30 minister Franck wyjechał z Salzburga w kierunku granicy bawarskiej.

***

Wiedeń, 16 maja.

„Politische Korrespondenz" donosi, że poseł niemiecki Rieth odwiedził kanclerza Dolfussa, aby z polecenia niemieckiego urzędu spraw zagranicznych złożyć protest z powodu zajść, jakie rozegrały się na lotnisku w Aspern w czasie przybycia ministrów niemieckich.

Kanclerz Dollfuss odpowiedział, że zajmie stanowisko w tej sprawie dopiero wtedy, kiedy otrzyma wyjaśnienia, dotyczące mowy, wygłoszonej przez ministra Francka w Monachjum.

„Politische Korrespondenz" wyjaśnia **że minister Franck oświadczył w Monachjum w mowie transmitowanej przez radjo, że niemieccy narodowi socjaliści pospieszą z pomocą swoim towarzyszom w Austrji i zrobią w Austrji porządek, jeżeli obecny rząd austrjacki będzie nadal prześladować narodowych socjalistów.**

Rząd austrjacki złożył z tego powodu przez swego posła w Berlinie protest w urzędzie spraw zagranicznych.

HITLEROWCY NARAŻAJĄ GDAŃSK

na poważne niebezpieczeństwo.—Charakterystyczny głos pisma nacjonalistycznego.—Dwie noty W. Komisarza do sekretarjatu Ligi narodów.

Gdańsk, 16 maja.

Oświadczenie przywódców narodowo-socjalistycznych Rauschninga i Foerstera, złożone Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów odbiło się szerokiem echem w opinji publicznej i prasie gdańskiej.

Organ niemiecko-narodowych „Danziger Allgemeine Zeitung" wyraża zdanie, że tego rodzaju deklaracja była wogóle nie na miejscu, gdyż dając wiążące przyszły senat zobowiązania jednostronne, utrudnia zewnętrzną politykę Gdańska. —

Deklaracja była niepotrzebna i z tego względu, że Gdańsk zawsze uznawał swe zobowiązania traktatowe, natomiast ze strony Polski dawały się odczuwać przejawy naruszenia norm obowiązujących. —

Pismo jest zdania, że do złożenia tego rodzaju oświadczeń zmusiła hitlerowców ich akcja w stosunku do wolnych związków zawodowych, która dała powód do komentarzy i poza Gdańskiem. Wywołać ona mogła szereg komplikacyj i stworzyć odpowiednie warunki dla urzeczywistnienia oddawna już obiegających pogłosek o odroczeniu wyborów do Volkstagu, co nie leżało w interesie hitlerowców.

W ten sposób hitlerowcy narazili na niebezpieczeństwo Gdańsk. Dalszą szkodą, jaką przyniosła ich akcja — według „Danziger Alg. Zeitung" jest rozbicie wspólnego frontu niemieckiego, który obejmował również i socjalistów.

Organizacje socjalistyczne popełniły zdradę narodową, wołając o pomoc do Polski. Nie jest w interesie niemiecko-narodowych bronienie socjalistów, jednak moment wybrany przez narodowych socjalistów rozprawienia się z socjalistami przed wyborami, nie był dobrze obrany. — „Danziger Algemeine Zeitung" uważa pozatem, że narodowi socjaliści nie reprezentujący czynników miarodajnych wolnego miasta, nie mieli tytułu do składania takich oświadczeń, jakie złożyli wobec wysokiego komisarza Ligi p. Rostinga.

Genewa, 16 maja.

Sekretarjat generalny Ligi Narodów ogłosił dziś w komunikacie dwie noty, przesłane sekretarzowi generalnemu przez wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, p. Rostinga.

Pierwsza nota zawiera przesłany przez Wysokiego Komisarza komunikat senatu gdańskiego o zajęciu lokalu syndykatów przez hitlerowców, przyczem Wysoki Komisarz zawiadamia, że w związku z tym faktem, odbyły się w Gdańsku demonstracje, w szczególności przed gmachem Wysokiego Komisarza, które Wysoki Komisarz Ligi określa jako o małem znaczeniu.

Druga nota zawiadamia o wizycie przedstawicieli narodowych socjalistów w Gdańsku pp.: Rauschninga i Foerstera u Wysokiego Komisarza.

Katastrofa górnicza w Siemianowicach

Trzej górnicy zasypani — Jednego z nich martwego wydobyto na powierzchnię

Siemianowice, 16 maja

Wielkie poruszenie wywołała tu wiadomość o katastrofie, jaka miała miejsce na dzikich odkrywkach, położonych obok huty Szellera w Siemianowicach. W podziemiu pracowało kilku ludzi. W pewnej chwili około godz. 1 w nocy zawalił się ganek. Gruzy węgla i ziemi posypały się na górników. Tylko część z nich, niestety, zdołała w porę schronić się przed grożącem niebezpieczeństwem ZASYPANI ZOSTALI 36 - LETNI FRANCISZEK DYMASZ, KAROL KURT I 40 LETNI EDWARD RADZIMIERSKI.

O wypadku powiadomiono niezwłocznie kolumny ratunkowe kopalni Hohenlohe i Ficinus, które przybyły na miejsce katastrofy i pod kierownictwem sztugara Przybyły przystąpiły do akcji ratunkowej.

W godzinę po wypadku zasypani dawali jeszcze oznaki życia.

Prace ratunkowe trwały kilkanaście godzin i dopiero o godz. 2 po poł. wydobyto Karola Kurta. Był on jednak już nieżywy. Obsuwające się ciągle zwały ziemi utrudniają dalszą akcję ratunkową i wedle obliczeń kolumny dopiero za dwa dni możnaby dotrzeć do pozostałych ofiar katastrofy.

Na miejscu zgromadził się ogromny tłum ludzi, których jednak nie dopuszcza się do odkrywki.

Manifestacje przeciw rewizji traktatów

w państwach małej ententy.

Bukareszt, 16 maja.

Na dzień 28 b. m. zapowiedziane są w Bukareszcie wielkie demonstracje antyrewizjonistyczne. Podobne demonstracje odbędą się w Czechosłowacji i w Jugosławji.

Manifestacje te nie będą skierowane przeciwko żadnemu państwu a jedynie przeciwko idei rewizjonistycznej i niebezpieczeństwom zagrożenia pokoju.

Rząd chiński protestuje

przeciw sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej.

Moskwa, 16 maja.

Ambasada chińska w Moskwie komunikuje, że ambasador Yen ponownie odwiedził komisarza Litwinowa i jego zastępcę Karachana, wręczając notę rządu chińskiego przeciwko sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej bez uwzględnienia zainteresowanych Chin.

Nota wskazuje, że uprawnienia chińskie nie uległy unieważnieniu z powodu siły wyższej a zamierzona sprzedaż kolei rządowi Mandżuko nota chińska nazywa — moralnem poparciem napastnika, wbrew tezom paktu Kelloga i postanowieniom Ligi Narodów o nieuznawaniu nowego reżimu Mandżuko.

Hrabia skazany za kradzież.

Echa sensacyjnej sprawy w Warszawie.

Warszawa, 16 maja.

W sądzie okręgowym ogłoszono wczoraj wyrok w sprawie hr. Euzebjusza Raciborskiego, oskarżonego o ukradzenie 600 zł. swemu przyjacielowi kpt. Treczowi.

Pieniądze te zginęły kpt. Treczowi, gdy hr. Raciborski odprowadzał go do domu. Kpt. Trecz po wypiciu dwu szklanek wina w towarzystwie Raciborskiego w winiarni Kaukaskiej, stracił przytomność i ocknął się dopiero rano w swem mieszkaniu.

Jak zeznał poszkodowany, Raciborski przyznał mu się do wzięcia pieniędzy, które stracił w mieszczącym się na tych samych schodach, co i mieszkanie kpt. Trecza, domu schadzek.

Mimo, iż oskarżony do winy się nie przyznawał, sąd skazał go na rok więzienia z darowaniem połowy kary na zasadzie amnestji. Przewodniczący w ustnych motywach wyroku zaznaczył, że całokształt przewodu sądowego doprowadził sąd do przeświadczenia o winie oskarżonego.

B. min. Ludkiewicz

prezesem Państwowego Banku Rolnego.

Warszawa, 16 maja.

(B) B. minister rolnictwa, inż. Ludkiewicz, został dzisiaj mianowany prezesem Państwowego Banku Rolnego i objął urzędowanie. Inż. Ludkiewicz zajmował to samo stanowisko przed objęciem stanowiska ministra rolnictwa.

Japończycy bombardują

pozycje chińskie.

Pekin, 16 maja.

Japończycy gwałtownie bombardują Tang-Szan, powodując bardzo poważne straty.

Wojska japońskie posuwają się w kierunku na Kuyeh, napotykając na opór ze strony artylerji chińskiej. Samoloty japońskie zbombardowały miasto Miyun. Od bomb zginęło wielu mieszkańców.

Dzisiaj rano ewakuowano 80 uczniów szkoły amerykańskiej w Tung-Szau.

Formalności sanitarno-weterynaryjne

na granicy polsko-gdańskiej.

Warszawa, 16 maja.

(B) W związku z szeregiem wydanych w Gdańsku zarządzeń wyodrębniających Gdańsk pod względem sanitarno-weterynaryjnym władze polskie wydały w dniu 15 b. m. rozporządzenie, mocą którego na granicy polsko-gdańskiej załatwione być muszą przy przewożeniu zwierząt lub mięsa z Gdańska do Polski i odwrotnie wszelkie formalności, potrzebne przy przewożeniu tego rodzaju towarów na innych granicach polskich.

Kongres prawa lotniczego.

Rzym, 16 maja.

W obecności korpusu dyplomatycznego i delegatów 4? krajów, min. Balbo otworzył trzecią konferencję prywatnego prawa aeronautycznego.

Polskę reprezentuje na konferencji radca dr. Leon Babiński i kpt. Zygfryd Piątkowski.

Odpowiedź Hitlera.

Reichstag został zwołany na 17 maja, a do tej wiadomości dołączone zostało półoficjalne oświadczenie, iż kanclerz Rzeszy wygłosi z trybuny parlamentu mowę, która będzie odpowiedzią w imieniu rządu i całego narodu na zarzuty i „groźby" rzucone z nad brzegów Tamizy, Sekwany, oraz z trybuny Ligi Narodów.

Wydawałoby się może na pierwszy rzut oka niezbyt zrozumiałem posunięcie Hitlera — jego odwołanie się do parlamentu, a to w okresie wzdymającej się fali rewolucyjnej, w czasie gdy on sam piastuje władzę dyktatorską, gdy prezydent Rzeszy jest tylko symbolem, tolerowanym przez partję, które prze do zagarnięcia w swe ręce wszystkich stanowisk — na górze i na dole.

Ale, aby tę taktykę Hitlera właściwie ocenić, trzeba wziąć pod uwagę dwie okoliczności: po pierwsze — niepowodzenie polityki zagranicznej Niemiec i ich odosobnienie, po drugie — oświadczenie lorda Hailsham'a, ministra spraw wojskowych W. Brytanji, który nietylko posunął się do stwierdzenia, iż obecny pokój zawdzięcza się jedynie rozbrojeniu Niemiec, ale dodał skrzydlate i wielomówiące słówko o „sankcjach" w razie rozpoczęcia przez Niemcy akcji t. zw. dozbrajania się.

Niemcy nie są jeszcze w stanie stawić oporu zbrojnego, a ewentualnie i na innem polu, jakiejkolwiek skoordynowanej akcji sankcyjnej o charakterze międzynarodowym, a choćby tylko dwu mocarstw — Francji i W. Brytanji. Stąd pozorna ugodowość Hitlera, jego „pacyfistyczne" nastawienie.

Można więc zgóry przewidzieć, iż mowa Hitlera w Reichstagu nie będzie w treści zasadniczej odbiegała wiele od mowy, wygłoszonej na uroczystościach pierwszomajowych na polach Tempelhofu. Ale, aby nadać swemu formalnemu non possumus — gdy będzie mowa o traktacie Wersalskim i „słusznych" żądaniach Niemiec — ton i barwę właściwe dla zagranicy, Hitler stawia za sobą parlament, który niby chór grecki odpowie echowo refrenem potakującym. W parlamencie Nazi mają bezwzględną większość, pozostałe zaś frakcje, nie wyłączając socjaldemokratycznej, otrzymały od rządu poufne zalecenie stawienia się w komplecie na sesję. Sądzić należy, iż z obawy przed represjami, mało kto z posłów niehitlerowskich odważy się bez istotnego powodu nie zjawić się w parlamencie.

Odpowiedź Hitlera będzie więc miała za sobą jednogłośne poparcie Reichstagu. Hitler będzie mógł twierdzić, iż głos jego jest głosem całych Niemiec. Dopóki akcja zbrojenia się Niemiec znajduje się w fazie początkowej, dopóki rekonstrukcja sił zbrojnych t. j. Reichswehry oraz formacyj ochotniczych nie została przeprowadzona, rząd Hitlera nie rzuci sam jeszcze rękawicy i najprawdopodobniej będzie prowadził politykę kunktatorską. Co — z drugiej strony — wymagać będzie jaknajwiększej ostrożności ze strony państw zainteresowanych.

E. R.

B. premjer Prystor wyjechał na wypoczynek.

Warszawa, 16 maja.

(B) Dzisiaj wieczorem, b. premjer p. Prystor, wraz z małżonką, opuścił Warszawę i udał się na wypoczynek do swej posiadłości Borki pod Wilnem.

Lotnicy polscy w Leningradzie

Lot z Charkowa na północ odbywał się w warunkach nieprzyjaznych.—Kpt. Bajan i kpt. Dudziński ominęli Moskwę.

Z Leningradu przez Lwów do Wiednia.

Warszawa, 16 maja. (PAT).

W dniu dzisiejszym o godz. 5 min. 5 rano wystartowali z Warszawy na zlot gwiaździsty do Wiednia kpt. Bajan z mechanikiem Pokrzywką na aparacie P. Z. L. 19 oraz kpt. Dudziński z obserwatorem kpt. Wojciechowskim.

Lotnicy lecą do Wiednia przez Charków, Leningrad, Lwów i Wiedeń. Do Wiednia przybyć muszą według regulaminu dnia 17 maja, to jest w środę przed godziną 18-ą.

Moskwa, 16 maja.

Z Charkowa donoszą a wylądowaniu na tutejszem lotnisku polskich lotników, udających się na zlot do Wiednia. Pierwszy o godz. 12 min. 30 lądował łatwo Dudziński, o godz. 13 min. 20 Bajan. —

Na lotnisku witali naszych lotników przedstawiciele ludowego komisarjatu spraw zagranicznych, konsul generalny R P. Karszo-Siedlecki, konsul Pawłowski, przedstawiciele sfer lotniczych, ukraińskiego komisarjatu lotniczego i t. d.

Lotnicy oświadczyli, że lot odbywał się w doskonałych warunkach atmosferycznych. Po zabraniu zapasów benzyny i otrzymaniu potrzebnych informacyj co do trasy dalszego lotu, o godz. 14 min. 30 odlecieli w kierunku Leningradu.

**
*

Moskwa, 16 maja.

Moskiewski port lotniczy otrzymał wiadomość drogą radjową o **wylądowaniu lotników polskich w Leningradzie.**— Pierwszy samolot polski lądował o godzinie 20 min. 45, drugi o 21 godzinie we dług czasu sowieckiego.

W przeciwieństwie do pomyślnych warunków atmosferycznych towarzyszących lotnikom na odcinku do Charkowa, **przelot z Charkowa do Leningradu odbywał się w warunkach niezwykle ciężkich, wśród deszczu i gęstej mgły.**

Chwilami lotnicy musieli lecieć na wysokości 50 metrów ponad ziemią. — Wbrew początkowym zapowiedziom lot**nicy ominęli Moskwę,** gdzie oczekiwali na nich: poseł p. Łukasiewicz, przedstawiciele ludowego komisarjatu spraw zagranicznych, lotnictwa cywilnego sowieckiego, aeroklubu moskiewskiego, ossowiochima i dziennikarze zagraniczni i sowieccy.

Lotnicy sowieccy wyrażali opinję, że lot z Charkowa wprost do Leningradu przedstawia duże ryzyko, zwłaszcza przez nieznane terytorjum. O godzinie 20-ej wyjaśniło się, że Bojan i Dudziński wzięli kurs na Leningrad i przelecieli o 200 klm. na zachód od Moskwy.

Należy podkreślić życzliwy stosunek do zapowiedzianego przelotu polskich lotników, zajęty przez sfery lotnicze i sowiecką prasę.

Z dużą sympatją przyjęto lotników polskich również w Leningradzie. — W dniu jutrzejszym lotnicy startują rano do lotu przez Dryssę, wzdłuż granicy łotewsko-sowieckiej do Lwowa.

Dalsze konfiskaty majątku partji socjalistycznej

Konferencja kanclerza Hitlera z prezydentem Hindenburgiem.

Berlin, 16 maja.

Prezydent Hindenburg przyjął dziś kanclerza Hitlera i min. spraw zagranicznych Prus.

Konferencja poruszała sprawy zagraniczne, przyczem kanclerz Hitler omówił treść swej jutrzejszej mowy w Reichstagu.

Berlin, 16 maja.

Konfiskata majątku partji socjal-demokratycznej przeprowadzana jest w dalszym ciągu. W Brunświku skonfiskowano majątek firmy Schmaifeld i zabrano majątek przedstawiający wartość 800 tysięcy marek, uznając firmę za ekspozyturę partji socjal-demokratycznej.

Konfiskaty dokonała policja przy udziale szturmówek. Z Kilonji donoszą o aresztowaniu dwuch miejscowych przywódców socjal-demokratycznych pod zarzutem tego, że usiłowali przewieźć do Danji akta byłego prezydenta policji w Altonie.

Wielu przywódców socjaldemokracji z byłym min. spraw zagranicznych Badenji odstawiono do obozów koncentracyjnych.

Wartość skonfiskowanego majątku partji socjal-demokratycznej w Brunświku oceniają na pół miljona marek.

Obywatel polski zamordowany przez hitlerowców.

Zwłoki ze śladami ran postrzałowych znaleziono w kanale.

Essen, 16 maja.

Według doniesienia „Rote Erde" w Bochum — oficjalnego organu partji nacjonalistycznej , w dniu 27 kwietnia r.b. został zatrzymany na ulicy w Bochum i przyprowadzony na t. zw. ‚S. A. Wache' (odwach szturmówki hitlerowskiej) obywatel polski M. Haber i od tej chwili zaginął o nim wszelki ślad.

Poszukiwania krewnych zaginionego w urzędach policyjnych i biurach partyjnych nacjonalistów, nie dały żadnych wyników pozytywnych.

Konsulat polski również ze swej strony interwenjował u władz piśmiennie i wielokrotnie telefonicznie. W d. 6 maja r. b. w kanale w Rauxel, znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, które nosiły ślady silnego pobicia oraz 5 ran postrzałowych.

W odnalezionym rodzina rozpoznała zaginionego M. Habera. Po dokonaniu obdukcji, zwłoki zostały wydane rodzinie do pochowania. Konsulat polski w Essen ponownie interwenjował u władz, żądając przeprowadzenia śledztwa, ustalenia i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawców zabójstwa Habera.

52 nowych adwokatów w Warszawie

Warszawa, 16 maja.

(B) W związku z zakończeniem wiosennych egzaminów w warszawskiej radzie adwokackiej, złożyło wczoraj w Warszawie przysięgę 52 nowych adwokatów, których wpisano na listę członków palestry okręgowego sądu apelacyjnego w Warszawie.

Przelecieli przez Atlantyk

Dakar, 16 maja.

Samolot „D'ars Anciel", na pokładzie którego znajdowało się 7 ludzi przeleciał Południowy Atlantyk w 16 godzin i 10 minut i wylądował w Dakarze wczoraj o godz. 20 min. 10.

Delegacja austrjacka w Gdyni.

Goście z uznaniem wyrażali się o urządzeniach portowych.

Warszawa, 16 maja.

Obradująca obecnie w Warszawie austrjacka delegacja do rokowań o traktat handlowy z Austrją przyjechała wczoraj do Gdyni, celem zwiedzenia portu.

W wycieczce tej wzięli udział dr. I. Paul Inama-Sternegg, dyrektor departamentu ministerstwa przemysłu i handlu i przewodniczący delegacji austrjackiej do rokowań traktatowych z Polską. Dr. Karl Straubinger, naczelnik wydziału w ministerstwie rolnictwa F. L. de Stockert, radca legacyjny poselstwa austrjackiego w Warszawie, dr. Hans Augenthaler, radca ministerstwa przemysłu i handlu, a towarzyszył im p. konsul Czudowski z ministerstwa spraw zagranicznych.

Delegacja zwiedziła szczegółowo port gdyński oraz miasto i okolice Gdyni. Goście wyrażali się z wielkiem uznaniem o urządzeniach technicznych w porcie oraz o szybkim rozwoju miasta i portu. Wieczorem delegacja odjechała do Warszawy.

Siły zbrojne Rosji sowieckiej.

Obrady komitetu efektywów konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 16 maja.

Komitet efektywów konferencji rozbrojeniowej zajmował się różnemi formacjami militarnemi w Z.S.R.R.

Konferencja uznała, że milicja robotnicza nie ma charakteru wojskowego. Natomiast uznano za organizacje militarne: straż celną (1800 ludzi), straż kolejową (1500 ludzi), straż graniczną G.P.U. (26.000 ludzi), oddziały wewnętrzne w kraju G.P.U. (12.000 ludzi), oddziały straży granicznej (12.000 ludzi), straży eskortowej (13.000 ludzi).

Dane te opierają się na materjałach dostarczonych przez delegację sowiecką.

Delegacja japońska zgłosiła zastrzeżenia przeciwko decyzji komitetu kolektywów.

Samobójczy strzał b. inspektora samorządowego w Kaliszu

Sieradz, 16 maja. (PAT).

W parku miejskim w Sieradzu popełnił samobójstwo dwoma wystrzałami w serce, Bogumił Tyliński, były inspektor samorządowy w Kaliszu, o ostatnio wójt gminy Włochy pod Warszawą.

Denat pozostawił listy do rodziny, nieusprawiedliwiające jednak swego kroku.

Balon „Gniezno" wylądował w Licbarku.

Na uroczystościach odsłonięcia pomnika ś. p. Żwirki i Wigury w Lublinku, odbył się w ramach pokazów lotniczych wzlot balonu wolnego „Gniezno", pilotowanego przez kpt. Hynka. Obecnie nadeszła do wojewódzkiego komitetu L.O.P.P. depesza treści następującej:

Legjonowo (Jabłonna)—Balon „Gniezno" po 10 godzinach lotu wylądował w okolicy Licbarku. — Podpisano ppłk. Sielewicz.

Echa burzliwej nocy na Bałutach.

Mieczysław Ciesiński skazany został na 8 lat więzienia.

(as) Noc z 18 na 19 października r.b. była na Bałutach niezwykle burzliwa. W tej dzielnicy, gdzie nóż jest nietylko ostatecznym, ale często i pierwszym argumentem we wszelkich sporach i nieporozumieniach, gdzie krew przelana w bójce, spływa do brudnych ścieków i miesza się z smrodliwym płynem, że nie znać jej nawet — w tych Bałutach — kotłowisku niskich namiętności, siedlisku skrajnej nędzy i niedoli ludzkiej — **noc z 18 na 19 października, będzie na długo pamiętna.**

Nocy tej już nie nóż, ale rewolwer był w robocie. Nie bili się podmiejscy apasze ze sobą, tym razem policjanci z narażeniem życia ścigali niebezpiecznego opryszka. **ścierając się z nim w ciągu jednej nocy aż trzykrotnie.**

Noc była chłodna i wyjątkowo ciemna **Około godziny drugiej** na Ceglanej zauważył posterunkowy Wojtczak dwuch osobników. Wylegitymowanie spóźnionych przechodniów nie należy do przyjemnych funkcyj posterunkowego, pełniącego w nocy służbę na Bałutach. — Skoro się post. Wojtczak mimo to zdecydował na sprawdzenie papierów 2-ch przechodniów — musiał mieć ku temu dane bardzo ważkie.

Przechodnie w pierwszej chwili zatrzymali się. Gdy nie przeczuwający nic złego posterunkowy czekał aż wydobędą z zanadrza papiery, po które obaj niby to sięgnęli — nagle **jeden z nocnych ptaszków — zupełnie niespodziewanie wymierzył policjantowi silne uderzenie w szczękę.** Po chwili Wojtczak został przez drugiego złoczyńcę rozbrojony. Ze zrabowanym rewolwerem obaj zbiegli, nim Wojtczak zdołał wezwać pomocy. Noc była ciemna. Poszukiwania na nicby się nie zdały.

W godzinę potem, a więc koło trzeciej nad ranem, przy ul. Lutomierskiej, spostrzegli dwuch osobników wywiadowcy Karbowiak i Banasiak. Na wezwanie „stój" w pierwszej chwili zatrzymali się obaj. Nim jednak wywiadowcy zdążyli ich dopaść, **jeden począł uciekać.** Wywiadowca Banasiak zajął się tym, który dał posłuch wezwaniu — Karbowiak pobiegł za drugim. Ścigany osobnik dał na placu Kościelnym kilka strzałów w kierunku Karbowiaka, poczem zdołał się ukryć na ul. Brzezińskiej. Karbowiak miał przestrzelone palto. — Zatrzymany wylegitymował się jako Wolski. Drugi zbiegł.

Było jeszcze wciąż ciemno, gdy przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Zawiszy (tej samej ciągle nocy), posterunkowy Olczak wezwał do zatrzymania się podejrzanego jakiegoś osobnika. Przechodzień począł uciekać. Gdy był na ulicy Lwowskiej — odwrócił się i strzelił w kierunku policjanta. To był trzeci wypadek tej nocy.

Zatrzymany w drugim wypadku — Bronisław Wolski, początkowo nie przyznał się, by miał jakąkolwiek styczność ze swym towarzyszem—zbiegiem. Wolski opowiadał, że gdy wracał przez ciemne i puste ulice od narzeczonej do domu spotkał po drodze takiego samego jak on spóźnionego przechodnia i obaj wszczęli rozmowę. Dopiero po mozolnych przesłuchaniach, udało się ustalić i wydobyć z Wolskiego, że zbiegiem jest Mietek,, Szmaja". Kim jest Szmaja — o tem policja wiedziała już od dawna. Pod takiem przezwiskiem znany był na Bałutach Mieczysław Ciesiński, złodziej kilkakrotnie karany, ostatnio zwolniony przedterminowo z więzienia.

Dalsze śledztwo doprowadziło do ustalenia, że we wszystkich trzech wypadkach człowiekiem, który strzelał do policji, był Ciesiński. Ujęto go nazajutrz w południe, w mieszkaniu Wolskiego — przyszedł się dowiedzieć jak się ma kamrat po tak „gorącej" nocy.

Ciesiński, ubrany starannie, o wyglądzie bynajmniej nie bałuckim, w zeznaniach swych podaje szczegółowo, co czynił krytycznej nocy. Przyznaje się do tego, że strzelał, ale nie miał zamiaru zabić policjanta.

Jako świadkowie, zeznawali funkcjonarjusze policji, biorący udział w pościgu za Ciesińskim.

Ciesiński skazany został na 8 lat więzienia. (g)

ZGŁOSZENIA NA WYCIECZKĘ DO KOPENHAGI.

Zorganizowana wycieczka do Kopenhagi przez linję Gdynia — Ameryka na Zielone Świątki wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokich sfer tutejszego społeczeństwa.

Wycieczka Zielonych Świątek wyruszy z Gdyni do Kopenhagi w dniu 4 czerwca b. r. rankiem ku o godz. 13-ej. Następnego dnia rankiem będziemy już w Kopenhadze, by całe dwa dni poświęcić na zwiedzenie stolicy Danji i zapoznanie się z duńskim krajobrazem.

Ceny od zł .130 wraz z kosztami wycieczek lądowych, bez żadnych dodatkowych wydatków, z pełnem utrzymaniem w czasie pobytu na lądzie, i morzu. — Ceny biletów uzależnione jedynie od pomieszczenia kabiny i wygód na pokładzie. Pozatem wszyscy pasażerowie korzystają w równym stopniu z wszelkich udogodnień statku, jednakowego menu i t. p.

Odjazd do Gdyni nastąpi w sobotę wieczorem specjalnym pociągiem z dworca kaliskiego po zniżonej cenie.

Zapisy przyjmuje na pozostałe miejsca światowe biuro podróży Wagons-Lits Cook przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 64, tel. 170-77 od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczór.

JEDZIEMY DO BUSKA.

Od wczoraj rozpoczęły zakłady zdrojowe w Busku pracę pełną parą. Jest to praca najszlachetniejsza i najpiękniejsza: praca uzdrawiania tysiącznych rzesz chorych, praca, w której wyniku kaleka o kulach wraca zdrów i rzeźki do domu, a zgięty wpół reumatyk zapomina o bólach i dolegliwościach.

Busko Zdrój z roku na rok czyni postępy w urządzeniach swych kąpielisk i zakładów leczniczych. Hojnie obdarzone przez naturę źródłami siarczanemi — Busko ma w swej glebie skarb, z którego, dzięki tanim cenom utrzymania i niskim taksom, korzystać mogą i korzystają od wielu lat chorzy i cierpiący nietylko z całej Polski, ale i z zagranicy.

Pierwszego maja rozpoczął się w Busku sezon zdrojowy: park w Busku jest przepiękny, miejscowość jest niezwykle malownicza, a wiosna w tamtych stronach jest łagodna jak nigdzie. Komu zależy na spokoju i gruntownej kuracji — ten już na wiosnę wyjedzie do Buska.

Do magistratu m. Łodzi zwrócił się z prośbą p. Grzanecki Teofil, reemigrant rosyjski, o ułatwienie mu i pomoc w odnalezieniu adresu zamieszkania dwóch jego sióstr, których poszukuje od 2-ch tygodni, t. j. od czasu jego powrotu z Rosji.

W związku z powyższem — osoby, któreby znały adres zamieszkania lub posiadały jakiekolwiek informacje o poszukiwanych — proszone są, aby zechciały o tem donieść p. Grzaneckiemu, zamieszkałemu w **Zdołbunowie przy ul.** Szewczenki Nr. 116.

VICTOR AUBURTIN.

OBRAZ.

— Kseniu — rzekł malarz do swej kochanki — bądź łaskawa zostawić mnie dziś popołudniu samego... Mam pewną myśl. .

Gdy malarz został sam, wziął wszystkie swe tubki z farbami i wielką, pustą puszkę od konserw, na której widniała etykieta z napisem: „Kapuściana sałatka w occie. Fabryka konserw w Rydze, Gatunek II-a, patent 38614 i 38766".

Do tej puszki malarz wycisnął pokolei farbę ze wszystkich tubek i całą tę miazgę zmieszał porządnie kawałkiem drzewa. Następnie dosypał cały popiół z popielniczki i jeszcze raz wszystko porządnie zmieszał.

Trzecią czynnością było rozłożenie mocnego płótna na podłodze i wylanie na płótno całej zawartości puszki od konserw.

Potem wciągnął skórzane spodnie, klapnął w farbowane błocisko i trzy razy okręcił się ostrożnie, rozmazując swym ciężarem farbę po płótnie.

Wreszcie podniósł się, wsunął na nos okulary i uważnie przyjrzał się swemu dziełu.

Pod wpływem trzykrotnych obrotów ciała malarza powstały na płótnie spiralne kręgi wszelakich kolorów, napozór chaotyczne, a jednak zdradzające planowość i symetrję. Dziwaczny obraz czynił wrażenie kosmicznej mgławicy, z której powstać miał nowy świat z nowemi ogrodami rajskiemi i piekłem. Śmiecie z popielniczki tworzyły faliste linje, wyglądające niczem rzuty meteorów, wirujących w przestrzeni międzyplanetarnej.

Malarz był ogromnie zadowolony ze swego dzieła. Odkrajał niepotrzebne części płótna, a część zasmarowaną farbami oprawił w ramę. Przez chwilę zastanawiał się, obracając obraz na wszystkie strony. Wreszcie złożył swój cenny podpis, oznaczając w ten sposób prawy róg obrazu..

***

— Śliczny... — zawyrokował przyjaciel — Płomienny wschód świata... W przestrzennym chaosie... Rodzące się globy... Świt chaosu... Jak zamierzasz nazwać swe arcydzieło?

— Sen Twórcy.. — odparł malarz z dumą.

***

Wielki krytyk malarski rzekł do siebie:

— Co napisać o takim kiczu?... Przecie jest coraz gorzej... Jeżeli się zgani, to człowiek za dwadzieścia lat może być zblamowany, bo przecie z Boecklina też początkowo śmiano się, a potem okazało się, że to jest mistrz i profesor... Najlepiej napisać coś tak „ni be, ni me", troszkę z ironją i troszkę z uznaniem, kopnąć troszeczkę i poklepać po ramieniu, żeby nie było wiadomo, o co właściwie chodzi... Z tego zawsze można się jakoś wykręcić... Pozatem przypomniałem sobie, że dawno już nie użyłem słowa „maestrja"... To jest dobre słówko.. A więc, do roboty"...

Wielki krytyk zasiadł do pisania recenzji:

— „Naszym genjalnym mistrzom zdaje się, że budują nowe światy, a tymczasem nie zdają sobie sprawy jak bardzo są zależni od swych mistrzowskich przodków.. Nie ulega wątpliwości naprzykład, że pod względem kolorystyki „Sen Twórcy" przypomina wybitnie mistrzowskie płótno Turnera, wiszące w pinakotece londyńskiej. Nawiasem mówiąc, wspomnieć się godzi, iż wyżej wzmiankowany obraz p. t. „Sen Twórcy" zdradza pewną... jak ja to powiedziałem?... Zaraz, zaraz... Zdradza pewną... Na litość boską, co to było za słowo?... Aha!... Zdradza m-a-e-s-t-r-j-ę..."

***

„Sen Twórcy" zakupiony przez pewnego bogatego pianistę, który zapłacił 20 tysięcy złotych. Cała prasa rozpisywała się o tym obrazie.

Komiczna plotka, panna Leokadja ... traczek, wydrukowała w czasopiśmie literackiem „Orkan" wiersz, poświęcony genjalnemu obrazowi i jego niemniej genjalnemu autorowi.

Wiersz rozpoczynał się od następujących życzeń:

„Oto widzę dłoń, która rozkłada te farby,
Dłoń wszechmocną,
Dłoń jedyną,
O!... Gdybym mogła ją ucałować
Przytulić do siebie,
O, gdybym mogła!.."

— Tłum. — Le



MAJ
17
Sroda

Dziś Paschalisa W.
Jutro Eeliksa Kapuc.

Wschód słońca	3.41
Zachód słońca	19.22
Wschód księżyca	1.37
Zachód księżyca	12.13
Długość dnia	14.43
Przybyło dnia	8.16

Pobór rocznika 1912

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w środę, dnia 17-go maja r. b., przed komisją poborową Nr. 1 (Al. Kościuszki Nr. 21), powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie 3-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter N, S.

Jutro, w czwartek, dnia 18-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, z terenu 3-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: Ł, Sch, Sz, S.

Dziś, w środę, dnia 17-go maja r. b., powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie 4-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają sie od liter: R, T, W.

Jutro, w czwartek, dnia 18-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, z terenu 4-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają sie od liter: S, Sch, Sz., Ś, Z, Ź, Ż.

Dziś, w środę, dnia 17-go maja r. b., przed komisją poborową Nr. 3 (ul. Piotrkowska 165) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: M, N, O, P, R, S, Sch, Sz, T, U, W, Z, Ź, Ż.

W dniu 18-go maja r. rb., powinni się stawić mężczyźni ocznika 1910, z terenu 8-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają sie od liter wszystkich.

Tegoż dnia, powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 9-go komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter wszystkich.

Dzieci wypadły z okna.

Jedno ocalało, drugie walczy ze śmiercią.

(gr) W dniu wczorajszym zdarzyły się dwa wypadki, spowodowane brakiem opieki nad dziećmi. Wypadki te jednocześnie wskazują, jak ślepy jest w swych zrządzeniach — los.

W domu przy ulicy Północnej nr. 5, 2-letni Szlama Ab wypadł z okna trzeciego piętra na podwórze. Wbrew oczekiwaniom, stan malca był całkiem zadawalający. Przewieziono go do szpitala jedynie na obserwację lekarską. Doznał on potłuczenia ciała bez śladów zewnętrznych.

Drugi upadek, stokroć tragiczniejszy w skutkach — to upadek z pierwszego piętra w domu przy ulicy Berka Joselewicza nr. 5. Nieszczęśliwy 2-letni Ides Epsztajn doznał wstrząsu mózgu i w stanie beznadziejnym odwieziony został do szpitala dziecięcego.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego Nr. 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75). (p)

Plan robót został zatwierdzony.

Teraz wszystko zależy od magistratu. — Ławnik Izdebski zmienia decyzję prezydenta Ziemięckiego. — „Skończyć wreszcie tę komedję".

Demonstracje sezonowców przeciw magistratowi.

(i) Sprawa rozpoczęcia robót sezonowych w Łodzi jeszcze nie została rozstrzygnięta, co spowodowało burzliwe demonstracje w dniu wczorajszym pod magistratem łódzkim.

O godzinie 9 rano w lokalu Z. Z. Z. odbył się wiec robotników sezonowych. Na wiec ten przybyli nie tylko członkowie Z. Z. Z., ale również związku klasowego, Ch. D. i „Praca". Wiec odbywał się w atmosferze wielce podnieconej. Robotnicy skarżyli się na swój los, skarżyli się na brak pracy i zarobków i domagali się, aby magistrat przestał wreszcie rezonować i aby skorzystał z jakichkolwiek funduszów, byle tylko sezonowcy otrzymali zatrudnienie. Poszczególni mówcy wskazywali, iż dla robotników jest sprawą najzupełniej obojętną, czy magistrat otrzyma subwencję czy też pożyczkę, jeśli jednak jest jakiekolwiek źródło zdobycia funduszów na roboty, nie wolno zwlekać.

W końcu wiecujący uchwalili rezolucję następującej treści:

„Niżej podpisani członkowie Z. Z. P., związku klasowego, Ch. D., i „Praca", domagają się natychmiastowego rozpoczęcia robót sezonowych a zarazem składają protest przeciwko stosowaniu jakiegokolwiek klucza partyjnego, uważając, iż angażowanie robotników powinno się odbyć za pośrednictwem P. U. P. P.".

Pod rezolucją tą złożono 560 podpisów delegatów robotniczych.

Bezpośrednio po wiecu delegacja Z. Z. Z. z p. Modrzejewskim na czele udała się do magistratu, do prez. Ziemięckiego. Prez. Ziemięcki przyjął ją i po wysłuchaniu postulatów oświadczył, że **prezydjum magistratu już zadecydowało o sprawie przyjmowania robotników i że to się będzie odbywało tylko za pośrednictwem P. U. P. P.**

Wobec powyższego delegacja udała się do ławnika wydziału buownictwa Izdebskiego. Ławnik Izdebski oświadczył jednak, że wprawdzie decyzja prezydjum magistratu jest mu znana, ale zapadła ona tylko dlatego, by nie powodować walk między związkami zawodowemi. O ile jednak udałoby się osiągnąć porozumienie, wówczas możnaby angażować robotników za pośrednictwem związków.

W odpowiedzi p. Modrzejewski oświadczył, że trzeba raz wreszcie się zdecydować, gdyż znów upłynie tydzień a zapowiedziane na czwartek roboty nie rozpoczną się, więc skoro już prezydjum tak postanowiło, niech się angażowanie robotników rozpocznie przez P. U. P. P. P. Modrzejewski okazał również ławnikowi Izdebskiemu podpisaną przez delegatów robotniczych rezolucję.

W międzyczacie w sąsiednim pokoju zebrali się przedstawiciele pozostałych trzech związków. Do nich udał się na krótką konferencję ławnik Izdebski, a po powrocie znów oświadczył, że **pragnąłby tę sprawę załatwić za pośrednictwem związków.**

Wobec powyższego delegacja Z. Z. Z. opuściła gabinet ławnika, oświadczając, że jeśli jutro rano nie otrzymają wreszcie definitywnej odpowiedzi, udadzą się na skargę do urzędu wojewódzkiego, aby, jak się wyrazili, **„skończyć wreszcie tę komedję".**

I w ten sposób sprawa znów odłożona została do dnia dzisiejszego.

W czasie, gdy odbywała się konferencja w magistracie, zebrani robotnicy sezonowi udali się pod magistrat, by upomnieć się o rozpoczęcie robót. Podzielono się na dwie grupy. Jedna udała się na plac Wolności, a druga na ul. Narutowicza pod gmach miejski, w którym mieszczą się wydziały plantacji i kanalizacji. Z tłumu padały głośne okrzyki przeciwko magistratowi. Przy pomocy policji robotników usunięto. Do żadnych scysyj przytem nie doszło.

***

Urząd wojewódzki łódzki zawjadomił magistrat m. Łodzi, że dyrekcja Funduszu Pracy zaakceptowała plan robót publicznych, jakie mają być przeprowadzone przez magistrat przy budowie drogi Łódź — Łagiewniki i przygotowaniu terenów pod zabudowę na Marysinie III i w Łagiewnikach.

Jednocześnie w dniu 16 b. m. rozpoczęły się na drogach państwowych powiatu łódzkiego roboty przy przebrukowaniu dróg Łódź — Zgierz, Zgierz — Ozorków oraz w Chojnach, Tuszynie i Rzgowie na drodze Łódź — Piotrków. Przy tych robotach zatrudnieni są robotnicy zaangażowani przez P. U. P. P.

Bez prezesa i wiceprezesów.

Przewodniczyć na posiedzeniach rady miejskiej będzie—prezydent.

Nowa ustawa samorządowa, która została już ogłoszona w „Dzienniku Ustaw" przewiduje, jak wiadomo, skasowanie stanowisk prezesów rady miejskiej i przekazanie ich czynności prezydentom miast i burmistrzom. Niewiadomo było tylko, czy ta inowacja wprowadzona będzie w chwili wejścia w życie ustawy, czy też dopiero po nowych wyborach samorządowych.

Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa ta została już przez władze przesądzona. Chodzi o to, by nowa ustawa samorządowa stopniowo wprowadzona została w życie i to w ten sposób, że wszystkie jej postanowienia, które dadzą się zrealizować jeszcze przed wyborami, już wejdą w życie 13 lipca b. r., t. j. w chwili wejścia w życie ustawy.

Jest więc rzeczą zdecydowaną, że w dniu 13 lipca, za niespełna dwa miesiące *zniesione zostaną stanowiska prezesa i wiceprezesów rady miejskiej oraz osobne biuro rady miejskiej.*

Począwszy od tego dnia będzie zwoływać i przewodniczyć na plenarnych posiedzeniach rady miejskiej i konwentu senjorów *prezydent miasta,* zaś biuro rady miejskiej włączone będzie do wydziału prezydjalnego magistratu. Ponieważ zmiana ta przypadnie na czas ferji letnich pierwsze posiedzenie rady miejskiej zwoła z urzędu prezydent miasta dopiero we wrześniu b. r.

Na rynku mieszkaniowym.

Lokatorzy rezygnują z większych mieszkań. Kto bierze obecnie t. zw. „odstępne".

Okres wiosenny, jak również wczesna jesień, to sezony przeprowadzek, przenosin i wogóle dokonywania zmiany mieszkań.

Dla zorjentowania się w sytuacji na rynku mieszkaniowym zwróciliśmy się po informacje do związku lokatorów i sublokatorów.

Informacje te rzucają charakterystyczne światło na stosunki, jakie wytworzyły się w Łodzi w ciągu ostatnich miesięcy na tak zwanym rynku mieszkaniowym.

Przedewszystkiem na uwagę zasługuje smutny, zdaniem związku, fakt, iż gdy przed laty „odstępnego" domagali się niemal wyłącznie właściciele domów, to obecnie najczęstszem zjawiskiem jest fakt żądania odstępnego tylko przez lokatora, opuszczającego mieszkanie. Właściciel domu conajwyżej domaga się „dla pewności" komornego za kilka kwartałów zgóry. Bardzo często również zdarza się, iż właściciel domu, wobec stwierdzonej nędzy lokatora, daruje mu należność za czynsz komorniany pod warunkiem wyprowadzenia się. W tych wypadkach pod pozorem dokonania remontu itd., również i właściciel domu żąda od nowego lokatora „odstępnego".

Odstępne waha się obecnie, w zależności od potrzeb lokatora ustępującego, oraz od zdolności płatniczej lokatora — „nabywcy" za pokój z kuchnią — od 150 do 300 zł. Mieszkania dwupokojowe z kuchnią można coraz częściej wynająć **bez odstępnego.** Natomiast mieszkania trzy lub czteropokojowe w rzadkich wypadkach oddawane są za odstępnem. Częściej notowane są wypadki opuszczania takich mieszkań przez lokatorów, wobec niemożności płacenia wysokiego czynszu komornianego.

Masowo opuszczane są mieszkania pięcio, — sześcio - pokojowe. Nietylko biura mieszkaniowe dysponują setkami adresów mieszkań wielkich, bez odstępnego, lecz ponadto na każdym niemal domu, wywieszane są kartki z zawiadomieniem o lokalach do wynajęcia.

W szeregu wypadków właściciele domów przebudowują mieszkania wielopokojowe na mniejsze, niezawsze jednak warunki lokalne na to pozwalają.

Kto będzie przewodniczył

rozprawie przeciw b. więźniom brzeskim.

Jedno z pism łódzkich podało wiadomość, że podczas apelacyjnej rozprawy przeciwko b. więźniom brzeskim przewodniczyć będzie b. prezes sądu okręgowego w Łodzi, p. Józef Zaborowski. — Dowiadujemy się, że informacja ta nie odpowiada prawdzie. Prezes Zaborowski, jak wiadomo, objął notarjat, wobec czego nie mógłby obecnie przewodniczyć kompletowi sędziowskiemu. Natomiast przewodniczyć będzie wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Zaborowski Stefan.

Bank Handlowy w Łodzi

zostanie wkrótce uruchomiony.

W Banku Handlowym w Łodzi bezpośrednio po podniesieniu upadłości przystąpiono do kompletowania personelu. Należy oczekiwać otwarcia Banku już w najbliższym czasie. Wyznaczone już zostały terminy najbliższego walnego zebrania, które w pierwszym rzędzie wyłoni radę nadzorczą Banku. Obecnie wymieniany jest szereg kandydatur na przyszłego dyrektora Banku. Zgodnie z układem, zatwierdzonym sądownie, do nowych władz Banku wejdą, między innymi również przedstawiciele wierzycieli. (c)

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

ŚRODA, dnia 17-go maja 1933 r.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Muzyka z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10: Przerwa.
15.10—15.15: Komunikat Państw. Inst. Eksport.
15.15—15.25: Komunikat gospodarczy.
15.30—15.35: Kronika harcerska.
15.35—16.00: Program dla dzieci: a) „Piotruś i cyferki" — obrazek Ewy Zarembiny; b) „Cudowne skrzypce" (baśń do obrazów Chełmońskiego (pióra Heleny Sokołowskiej).
16.00—16.40: Płyty gramofonowe.
16.40—17.00: „Nowe Indje" — wygłosi dr. Stanisław Schayer.
17.00—17.40: Płyty gramofonowe.
17.40—17.55: „Istota i cele ubezpieczenia pracowników umysłowych oraz sposoby obliczania jego kosztów" — wygłosi dr. H. Berliner.
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—18.50: Recital skrzypcowy Ede Zathureczki'ego. Przy fortepianie prof. L. Urstein.
18.50—19.10: Rozmaitości.
19.10—19.20: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
19.20—19.35: P. Henryk Szatkowski wygłosi recytacje z Norwida przy własnym akompanjamencie.
19.35—19.45: Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45—19.55: „Re uiem", Brahmsa — mówić będzie p. Karol Stromenger.
20.00—22.00: Transmisja z Wiednia „Requiem", J. Brahmsa. Orkiestra pod dyr. Furtwänglera. W przerwie o godz. 20.45 wiadomości sportowe i dodatek do Pras. Dz. Radj.
22.00—22.15: „Na widnokręgu".
22.15—22.35: Muzyka taneczna.
22.35—22.55: Wesoły feljeton p. t. „Jak dowodziłem bitwą na Placu Hallera" — wygłosi red. Jan Piotrowski.
22.55—23.00: Komunikat meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna z dancingu „Gastronomja".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

15.30. DAVENTRY. Koncert symfon.
20.00. WIEDEŃ. „Requiem" Mozarta pod dyr. Furtwänglera. Transm. z Musikvereinssaal.
20.15. LONDYN Reg. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
20.30. BUKARESZT. „Requiem" Brahmsa.
20.45. RZYM. „Siberia", opera Giordana.
21.30. PRAGA. Festival Ludomira Różyckiego.
21.55. DAVENTRY. „Zygfryd" — opera Wagnera (akt II). Tr. z Opery Królewskiej w Covent Garden.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).
Dziś o godzinie 8.30 wieczorem w dalszym ciągu wspaniała sztuka w 5-ciu aktach Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Małka Szwarcenkopf".

DZISIEJSZY WYSTĘP Wł. WALTERA.
Dziś odbędzie się w Filharmonji jedyny występ znakomitego artysty scen warszawskich Władysława Waltera, który wystąpi w nowym przebojowym programie. Oprócz ulubieńca publiczności Waltera, udział w wieczorze artystycznym biorą: Jadwiga Bukojemska, Basia Relska, Konrad Ostrowski, Władysław Miszczuk. Artyści wykonają 18 numerów przebojowego programu. Początek o godz. 8.30 wiecz. Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 15 maja nasza ukochana
B. P.
ANNA z GRODZEŃSKICH
HELLEROWA
zam. przy ul. Zawadzkiej 18, przeżywszy lat 61.
Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w środę, 17 maja 1933 r. o godz. 12 w poł. z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA.

Kto pójdzie na ćwiczenia.

Obwieszczenie władz wojskowych.

Na murach miasta ukazały się obwieszczenia, wydane przez dowódcę O. K. IV. gen. Małachowskiego, dotyczące powołania szeregowych i podoficerów na ćwiczenia w r. 1933—34.

Według tego obwieszczenia — na ćwiczenia będą powołane następujące roczniki:

1909: — 6-tygodniowe ćwiczenia podoficerowie wojsk lotniczych i balonowych; 5-tygodniowe ćwiczenia — podoficerowie i szeregowi wojsk łączności; 4-tygodniowe ćwiczenia — szeregowcy wojsk lotniczych i balonowych.

1907: — 6-tygodniowe ćwiczenia — podoficerowie piechoty, kawalerji, artylerji, broni pancernej, saperów, żandarmerji, samochodów, taborów, służby uzbrojenia i marynarki wojennej, szeregowi artylerji przeciwlotniczej i służby uzbrojenia oraz żandarmerji; 5-tygodniowe ćwiczenia — podoficerowie i szeregowi formacyj telegraficznych; 4-tygodniowe ćwiczenia — podoficerowie wojsk lotniczych, balonowych, radjotelegraficznych, służby intendentury i służby zdrowia, — szeregowcy piechoty, kawalerji, artylerji konnej, lekkiej, ciężkiej i najcięższej, broni pancernych, wojska lotniczego, balonowego, saperów, wojsk łączności, samochodów, taborów, służby intendentury, służby zdrowia i marynarki wojennej.

1905: — 6-tygodniowe ćwiczenia — podoficer. i szeregowcy służby uzbrojenia; 5-tygodniowe ćwiczenia — szeregowcy formacyj telegraficznych; 4-tygodniowe ćwiczenia — podoficerowie piechoty, kawalerji, artylerji, broni pancernych, wojska lotniczego i balonowego, saperów, łączności, żandarmerji, samochodów, taborów, intendentury, służby zdrowia i marynarki wojennej; — szeregowcy formacyj telegraficznych i służby intendentury.

1902: — 6-tygodniowe ćwiczenia — podoficerowie i szeregowcy służby uzbrojenia; 4-tygodniowe ćwiczenia — podoficerowie piechoty, kawalerji, artylerji (z wyjątkiem pomiarowej), broni pancernych, saperów, żandarmerji, samochodów, taborów, służby zdrowia, intendentury, marynarki wojennej, szeregowcy — służby intendentury.

Zwolnieni są od ćwiczeń w r. b. posłowie, senatorowie, ministrowie i podsekretarze stanu, osoby przebywające zagranicą, bez naruszenia obowiązujących przepisów, a nadto z urzędu nie podlegają powołaniu na ćwiczenia: funkcjonarjusze P. P., straży granicznej, studenci, pobierający stypendja wojskowe, funkcjonarjusze więzienia świętokrzyskiego, podoficerowie zawodowi i podoficerowie nadterminowi, zwolnieni do rezerwy w latach 1930, 1931, i 1932, przeniesieni do rezerwy z czynnej służby w piechocie K.O.P., personel techniczny i latający polskich linij lotniczych „Lot", szoferzy G.I.S.Z., a wreszcie przeniesieni do rezerwy w r. b. lub stale urlopowani po ukończeniu czynnej służby wojskowej.

Władze państwowe (bez względu na instancję) samorządowe i instytucyj, pracujących dla wojska, mogą występować o odroczenie lub przesunięcie terminu powołania na ćwiczenia poszczególnych pracowników.

Bohaterowie „historycznego" wydarzenia

skazani zostali na surowe kary.—Los wynalazców jest ciężki, nawet gdy są nimi złodzieje.

(g) Ludzi mających kolizje z kodeksem karnym z tytułu nieposzanowania cudzego tytułu własności nazywamy — my, laicy — złodziejami. Jest to jednak wyraz zamykający w sobie tak wiele treści, tak wszechogarniający, jak — bez obrazy — zupełnie niejednoznacznem określeniem innego zawodu jest wyraz „muzyk". Jaki muzyk: czy gra? Jeżeli tak, to na czem? Czy może komponuje, albo dyryguje. Czy jest kierownikiem wielkiej orkiestry symfonicznej czy kapeli damskiej w kawiarni podmiejskiej... Każde z tych emploi ma swe dokładne oznaczenie i określenie. Solista na saxofonie i kompozytor chorałów kościelnych — to nie jedno i to samo, choć obaj są muzykami.

Tak samo jest ze złodziejami. Pomiędzy kieszonkowcem i kasiarzem jest taka sama odległość jak między człowiekiem grającym na piccolo a dyrektorem orkiestry filharmonicznej. Szopenfeldziarz, koperciarz, pajęczarz, mieszkaniowiec itd... każdy z tych ludzi jest zakatalogowany: każdy wie, jaki ma fach. Jak nazwać jednak ludzi, którzy, nim ukradną, oblewają swą ofiarę wodą?..

Takiego wypadku jeszcze nie było. Taki wypadek zdarzył się po raz pierwszy w Łodzi na Bałuckim Rynku.

Pod stragan Edwardy Pająk przybyli trzej panowie „pod gazem". Byli o tyle trzeźwi, że wiedzieli poco przybyli: poto, żeby coś skraść. Zaczęli od tego, że jeden drugiemu począł wymyślać. Niby nie byli to tacy panowie, żeby w tych wymysłach było wiele nieprawdy, ale czemu się to wszystko działo pod straganem pani Pająkowej — ot co bolało przekupkę. Gdy kłótnia rozgorzała na dobre, gdy już pani Pająk całkiem z sił opadła od samego śmigania oczami za łapami trzech wstawionych panów — nie widząc innego wyjścia — poczęła krzyczeć.

Ratunku — złodzieje zaraz mi coś ukradną! — Tak mniej więcej wołała pani Pająk.

Co uczynili trzej dżentelmeni, słysząc, że przekupka krzyczy?

Po raz pierwszy użyli środka uspokajającego — niestosowanego dotychczas w kronikach nietylko naszych skromnych urzędów i wydziałów śledczych, ale nawet w londyńskim Scotland Yardzie: **wylali na twarz pani Pająkowej całe wiadro zimnej, „prosto ze studni", wody!**

Chwila była historyczna: miejsce jest również historyczne: po raz pierwszy w dniu 19 kwietnia na Bałuckim Rynku (Lodz—Poland) użyta została przez złodziei woda jako środek uspokajający.

Pani Pająkowa — oniemiała, nie bacząc na to, że nie zdawała sobie sprawy z tego, iż los powołał ją tego dnia do współudziału w wydarzeniach wręcz epokowych. Oniemiała poprostu z... nieprzyzwyczajenia do zimnej wody.

Złodzieje ukradli co się dało i zbiegli z łupem.

Schwytali ich sąsiedzi pani Pająk. Elbin, Rudzki i Pabjaniczak — trzy postaci, które przejdą niewątpliwie do historji nauki o kradzieżach — stanęli wczoraj przed sądem grodzkim. Rok, 8 miesięcy i 6 miesięcy — oto wyroki na trójkę.

Los wynalazców, jak świat światem, nie był godny pozazdroszczenia...

Turniej zapaśniczy w Łodzi

Liczni miłośnicy walk z przyjemnością powitają wieść, iż do Łodzi przybywa Cyrk Sportowy, w którym zostanie rozegrany wielki międzynarodowy turniej walk zapaśniczych o wysokie nagrody pieniężne i honorowe.

Jak nas informują do tegorocznego turnieju, który zapowiada się wręcz sensacyjnie, zgłosiło się przeszło 26 atletów ze wszystkich stron świata.

Prawdziwą sensacją będzie ukazanie się na ringu łódzkim rewelacyjnego polskiego zapaśnika — górnika ze Śląska, Leona Grabowskiego, który jest chyba najdłuższym człowiekiem na świecie, ma bowiem tylko 222 cm. wzrostu i stojąc na ringu sięga niemal głową kopuły cyrku, a każdemu widzowi na galerji może podać rękę.

Grabowski waży 125 klg., liczy 25 lat, nosi obuwia numer 58, a rękawiczki — 18. Wystarczy, aby napełnić strachem cały ring zapaśniczy.

Ten nowy „Leonek" jest dużo groźniejszy od swego poprzednika Pineckiego, a walczy jego metodą— podwójnym nelsonem. Grabowski przejechał całą Europę, wszędzie odnosząc niebywałe sukcesy. Bije on również wszystkie rekordy. Nietylko zapaśnicze, ale i obżarstwa.

Organizator turnieju obżarstwa we Wiedniu omal nie zbankrutował — po spustoszeniu jakie wyrządził mu Grabowski w bufecie.

Turnieje zapaśnicze są najulubieńszą rozrywką kominowego grodu, to też ze względu na wielkie zainteresowanie turniejem, niebawem podamy bliższe szczegóły.

Uroczysta inauguracja turnieju odbędzie się już w nadchodzącą sobotę, dnia 20 maja na ringu Cyrku Sportowego.

ANTYSEMITYZM A PRZEWIDYWANIA HERZLA.

Korzystając z pobytu w naszem mieście znanego badacza literackiej i politycznej spuścizny Herzla, d-ra Tula Nussenblatta z Wiednia Towarzystwu „W.I.Z.O." udało się skłonić go do wygłoszenia odczytu.

Najbliższej więc niedzieli, dnia 21 b. m. o godzinie 9-ej wieczorem dr. Nussenblatt wygłosi w lokalu „W.I.Z.O." (Sienkiewicza Nr. 20) referat na interesujący temat „Dzisiejszy antysemityzm wszechświatowy, a przewidywania Herzla". Odczyt oparty na najnowszych materjałach archiwalnych, obejmować będzie następujące tezy: Antysemityzm w epoce Herzla. — Walka wybitnych chrześcijan przeciwko antysemityzmowi. (Berta i Artur Sutnerowie, Johann Strauss, hr. Cudenhove Calergi). — Nieznana korespondencja Herzla o antysemityzmie. — Polacy z otoczenia Herzla (Koźmian, Newliński). — Bolesław Prus o Herzlu.

Zapowiedź nader ciekawego odczytu wywołała znaczne zainteresowanie.

Na Dzień Matki.

...ętajcie, dzieci, i o waszym wychowawcy-nauczycielu.

...ieci!

...ama nawołują do uroczystego świę... Dnia Matki, każde dziecko ma ...tarać dnia tego matce swej zro...zyjemność, niespodziankę. zastą...zy gospodarstwie, za nią wyko...racę! Słuszne, piękne to święto ! ...nością każde dziecko postara się ...go zastosować, matce dzień ten ..., a które jej nie ma — tego dnia ...ej jeszcze za nią zapłacze.

...le czy tylko o przyjemności dla ...ma pomyśleć? czy tylko ojcu ...e ma być wdzięczne? czyż ci, któ...rodziców zastępują, którzy codzień ...eckiem tym obcują, którzy nara... na jego zły humor, na jego często ...zwyczajność, nieustępliwość, zupeł...ez podzięki, bez ciepłego, dobrego obyć się słowa? Czy nauczyciel-wychowawca, wychowawczyni, nie ...ęsto równie zasłużeni, i czy im nie ...łoby okazać trochę miłości, tro...serca ze strony wychowanków.

...ieci! Obdarowując w dniu matki ...ja mamusie swoje, nie pomińcie waszych nauczycieli. Wiązanka w ...zień ofiarowana niechaj będzie o...za trudy dla Waszej przyszłości ...lone, niech dzień ten i im rozjaś...przyjemni trudny, a zaszczytny ...wód.

...zd działaczy gospodarczych

współpracujących z B.B.

...dniu jutrzejszym rozpoczyna się ...rszawie zjazd działaczy gospodar... i społecznych współpracujących ...em Bezpartyjnym. Łódzkie orga...e gospodarcze na zjeździe repre...wane będą przez p.p.: dyrektora ...u włókienniczego w państwie pol... inż. Srzednickiego, dyrektora ...ego związku, mec. Pawłowskiego, ...a izby Geyera, dyrektora Grege...łódzkiego oddziału B.G.K. oraz sze...pólniejszych przedstawicieli łódz...handlu i przemysłu.

...zjeździe tym, w którym weźmie ...około 1000 delegatów z całego ...będą omówione najważniejsze za...nia z dziedziny polityki gospodar...

(c)

...abela wygranych

...rji fantowej Zw. Rezerwistów.

...760, 933, 1164, 319, 621, 37, 43, ...2427, 428, 686, 4339, 439, 69, ...303, 33, 580, 659, 73, 708, 44, ...6186, 484, 563, 718, 808, 997, ...859, 8081, 488, 9014, 109, 55, ...65, 337, 525, 89, 10061, 326, 504, ...750, 830, 11108, 75, 218, 400, ...69, 12427, 949, 13014, 519, 69, ...14116, 340, 439, 557, 771, 871, 72 ...365, 693, 749, 16012, 58, 158, 312, ...17059, 60, 127, 234, 654, 62, 737, ...628, 59, 814, 19073, 454, 622, 704, ...20087, 97, 415, 551, 95, 21023, 424, ...60, 22209, 52, 70, 86, 733, 915, ...79, 205, 60, 680, 830, 975, 24283, ...25404, 527, 603, 856, 26317, 971, ...64, 85, 221, 374, 27409, 758, 60, ...28038, 332, 441, 67, 697, 717, ...55, 70, 379, 582, 730, 48, 70, 854.

...rane fanty są do odebrania w se...ie Zw. Rez. ul. Piotrkowska 107 ...oficyna, pierwsze piętro, codzien... godz. od 17—19.

...ty wydawane będą do dnia 20-go ...a r. b. włącznie.

...rótki dyskurs filozoficzny

...tanie: Co symbolizuje Loterja ...owa?

...owiedź: Loterja symbolizuje pra...ego człowieka do szczęścia.

...tanie: Czy każdy powinien ubie... o szczęście?

...owiedź: Każdy.

...ięc ubiegajcie się! Ciągnienie I-ej 27-ej Loterji już 18 maja. Głów...rana 100.000.— złotych. Wiele ...wygranych wielkich i mniej... 40 wygranych pocieszenia po ...zł. każda. Tak zwane stawki ...ają realną stawkę.

Okupowanie fabryk przez robotników

Komuniści dążą do uzyskania wpływów na włókniarzy. — Uchwały partji komunistycznej. — Robotnicy nic nie wygrywają na obsadzaniu fabryk.

Ostatnio obserwujemy w różnych ośrodach przemysłowych łódzkiego wojewódzwa coraz częstsze zjawiska obsadzania i okupowania fabryk włókienniczych przez robotników. Objawy te zaczynają przybierać formy wysoce niepożądane, wobec których opinja publiczna nie może i nie powinna przejść tak prędko do porządku dziennego i dlatego też zasługują one na należyte oświetlenie.

Komuniści, którzy są wyeliminowani ze związków zawodowych i innych legalnych przedsiębiorstw robotniczych dążą za wszelką cenę do uzyskania wpływów na masy włókniarzy. Widząc że wszelkie ich usiłowania do opanowania umysłów robotniczych spaliły na panewce, co w sposób jaskrawy i niedwuznaczny uwydatniło się w czasie ostatniego strajku włókniarzy, chwy ają się starego wypróbowanego środka, a mianowicie prowokują robotników do nieodpowiedzialnych wystąpień.

Na ostatnim nielegalnym zjeździe Komunistycznej Partji Polski, który odbył się we Wiedniu w listopadzie 1932 r., uchwalono szereg rezolucyj oraz opracowano liczne okólniki, zalecające komunistom bezwzględne spowodowanie za wszelką cenę, niekiedy nawet drogą teroru, obsadzania fabryk przez robotników. Komuniści, którzy dążą do wywołania niepokoju i fermentu wśród robotników, zmuszają tych ostatnich, ażeby wbrew swoim najżywotniejszym interesom przebywali przez długie tygodnie w niehigienicznych i źle wentylowanych lokalach fabrycznych, w warunkach, urągających wszelkim wymogom sanitarnym.

Doświadczenia ostatnich miesięcy pouczają nas, że metody okupowania fabryk przez robotników zawsze zawodziły. Nie zdarzył się dotychczas ani jeden wypadek, aby robotnicy, obsadzając samowolnie fabryki, wygrywali więcej, aniżeli przy normalnym strajku. Przeciwnie, narażali oni zawsze na szwank swoje zdrowie i siły oraz ponosili kolosalne straty materjalne, gdyż pozbawieni zostali zarobków za czas okupacji fabryki, a w większości wypadków wracali do pracy na zmienionych, częstokroć pogorszonych warunkach.

Wobec tego stanu rzeczy byłoby rzeczą ze wszechmiar pożądaną, ażeby w tej tak palącej sprawie zabrały głos związki zawodowe robotników włókienniczych, stojące wszak na straży interesów robotniczych. Jest już najwyższy czas, aby związki zawodowe zajęły zdecydowane stanowisko wobec warcholskiej roboty komunistycznej, kierującej wszystkiemi akcjami obsadzania fabryk przez robotników i bezwzględnie potępiły tego rodzaju metody.

Robotnicy, powinni zrozumieć we własnym interesie, że mają do swej dyspozycji liczne środki legalne, a w razie zatargu na tle ekonomicznem mogą zawsze liczyć na interwencję Inspektoratu Pracy. Natomiast stosowanie formy okupacji fabryk naraża robotnikó wna duże szkody materjalne i utratę zdrowia i sił, a zmuszanie matek — robotnic do przebywania w murach fabrycznych tem samem pozbawia ich dzieci ogniska rodzinnego i należytej opieki.

W końcu godzi się zaznaczyć, że większość robotników potępia bezwzględnie tego rodzaju metody walki i częstokroć jedynie pod presją źle zrozumianej solidarności klasowej podporządkowuje się demagogicznym uchwałom komunistów.

Na niedzielę i święta wyjeżdżamy.

Min. komunikacji umożliwia tani wyjazd zbiorowy do uzdrowisk, w góry i nad morze.

Specjalne pociągi będą uruchomione.

(s) W dniu wczorajszym kierownictwo kolejowego węzła łódzkiego otrzymało zarządzenie w sprawie tegorocznych tanich podróży kolejowych. Podróże te zostają przez ministerstwo wprowadzone, celem propagandy i obejmować będą szereg wycieczek zarówno oficjalnych, organizowanych przez biura podróży jak i prywatnych, urządzanych przez organizacje społeczne i prywatną inicjatywę.

Oczywiście głównym warunkiem powodzenia tych wycieczek jest cena biletów kolejowych. I oto w myśl zarządzenia o którym wyżej mowa, uczyniono tyle wyjątków od zasadniczej taryfy, wprowadzono takie udogodnienia, że sprawa kosztów podróży, doniedawna najtrudniejsza i najdrażliwsza, dziś zeszła na plan dalszy. Będzie można w ciągu nadchodzącego lata odbywać

najdalsze wycieczki kolejowe

bez obawy nadwyrężenia swego budżetu.

Trudno przytoczyć cały tekst zarządzenia, ograniczamy się tylko do podania rzeczy najistotniejszych, informujących, z jakich ulg korzystać będą wycieczkowicze w roku bieżącym.

A więc, przedewszystkiem wchodzą w grę

wycieczki świąteczne.

Są one stosunkowo najskromniejsze. Odbywać się będą w niedziele i dni świąteczne przez całe lato. Ulga kolejowa wynosi w tym wypadku 33 i 1/3 proc. Podróż taką należy rozpocząć w przededniu święta, powrót zaś obowiązuje w dniu poświątecznym. Takie bilety ulgowe może kupić każdy,

bez okazywania jakichkolwiek dowodów, legitymacji itp.

Niezależnie od tego, jeśli na wycieczkę wybierają się nie indywidualnie poszczególne osoby, lecz grupy, wynoszące conajmniej 25 osób, otrzymują oni zniżkę nawet w dzień powszedni. W tym wypadku zniżka wynosi 25 proc., ale dodać należy, że na każdych 50 uczestników takiej wycieczki prywatnej przyznaje się 1 bilet bezpłatny.

O ile wycieczka będzie musiała skorzystać z dodatkowych wagonów, należy złożyć pisemne zgłoszenie do kierownictwa węzła łódzkiego na dwa dni przed zgłoszeniem. Jeśli nie potrzebne są dodatkowe pociągi, wystarczy zgłosić wycieczkę

na godzinę przed odejściem pociągu.

O wycieczkach szkolnych pisaliśmy już wczoraj, dlatego nie będziemy przytaczali warunków ich organizowania. Niezależnie od tych wycieczek mogą być organizowane też

wycieczki robotnicze

w celach kulturalno - oświatowych, krajoznawczych itd. Jeśli wycieczki takie składają się conajmniej z 15 osób, będą mogły korzystać ze zniżki cen biletów kolejowych w III klasie o 50 procent.

Przewidziane też są wycieczki na odpusty i zjazdy naukowe, sportowe, oświatowe itd. W tych wypadkach również jest wymagana obecność conajmniej 15 osób, które korzystają ze zniżki 33 i 1/3 proc. przyczem

na 30 podróżnych jedna osoba otrzymuje bilet zadarmo.

Najpoważniejsze wszakże ulgi przysługują podróżnym na t. zw. pociągach popularnych. Pociągi te dostępne są nawet dla najmniej zamożnych. Rozkład jazdy tych pociągów ze wszystkich miast na całe lato będzie niebawem ogłoszony. Podróżni w tych pociągach korzystać będą ze zniżki cen biletów o 70 procent. Ponieważ będą to przeważnie

pociągi Weekendowe,

podróżni będą też mieli zapewnione noclegi — tam gdzie brakuje schronisk i hoteli — w namiotach.

Jak widać z powyższego, wszyscy którzy nie mogą sobie pozwolić na wypoczynek letni, ci również, którzy nie będą mogli wyjechać na urlop miesięczny, będą mogli od czasu do czasu tanim kosztem wyjechać na wieś lub do uzdrowiska, wypocząć na łonie natury, bodaj przez dzień niedzielny lub świąteczny.

Hitler pochodzi z żydów?

Sensacyjne informacje „Prawa Lidu“.

Już niejednokrotnie ukazywały się w prasie światowej wiadomości o żydowskiem pochodzeniu Hitlera, którego rodzina ma pochodzić z Czech.

Obecnie zamieszcza „Prawo Lidu“ sensacyjny wyciąg z urzędu metrykalnego izraelickiej gminy wyznaniowej w miejscowości Polna w śr. Czechach, skąd pono pochodzi Hitler.

Pierwszymi obywatelami tej gminy o nazwisku Hitler byli: Friedmann i Barbara Hitlerowie, którzy mieli troje dzieci: Michaela u. 19 stycznia 1800 r., Estere ur. 12 marca 1804 r. i Herza ur. 12 marca 1804 roku. Dalej żył tam jeszcze w tym czasie Abraham Hitler ze swą żoną Rachelą, którzy mieli pięcioro dzieci oraz Jakób i Elżbieta Hitler, którzy mieli jedną córkę Klarę.

Od r. 1827 nie pojawia się już nazwisko Hitler w księgach żyd. urzędu metrykalnego w Polnej prawdopodobnie rodzina ta wyprowadziła się stamtąd.

Wiadomość ta budzi tem większą sensację, że oficjalny rodowód Hitlera cofa się wstecz jedynie do dziadka i babki, nie mówi natomiast nic już o jego pradziadku.

Tomaszów Mazowiecki.

—::—

TRAGICZNE SKUTKI AWANTURY.

W dniu onegdajszym tutejszy komisarjat został powiadomiony, że przy ulicy Stolarskiej leży bez przytomności jakiś mężczyzna, pobity w czasie awantury, wynikłej na tle porachunków osobistych.

Pobitym okazał się niejaki Rybiński, zam. przy ul. Stolarskiej, którego odstawiono do szpitala miejskiego.

KRADZIEŻ APARATU RADJOWEGO

Onegdaj w nocy dostali się do lokalu Organizacji „Orlę" przy ul. Pałacowej 15, niewykryci dotychczas sprawcy i skradli aparat radjowy, wartości zł. 650.—

Dochodzenie w toku.

KRADZIEŻ W SKLEPIE TYTONIOWYM.

Do sklepu spożywczego Uszera Lismana (ul. Pusta 17) dostali się złodzieje którzy skradli większą ilość wyrobów tytoniowych ogólnej wartości zł. 170.-

Policja prowadzi dochodzenie.

CHOROBY ZAKAŹNE.

Wydział Zdrowia Publicznego przy magistracie zanotował w okresie od 30 kwietnia do 13 maja następujące wypadki chorób zakaźnych: ospy wietrznej — 4, płonicy — 3. błonicy — 1, odry — 31. ksztusiec p 1, i jaglicy — 1.

SPORT W TOMASZOWIE.

W niedzielę rozegrane zostały następujące mecze o mistrzostwo klasy C

Ż.T.G.S. — TUR 2:1.

Orlę — Strzelec 5:1.

#

W dniu 3 maja b. r. w Warszawie odbył się „Bieg Narodowy" na przełaj około 7 klm., do którego stanęło przeszło 600 zawodników z całej Polski.

Obok Kusocińskiego, między innymi wzięło udział 6-ciu strzelców z kompanji tomaszowskiej, a mianowicie: 1) Ob. Jaranowski Bol. — druż., 2) Lipiński Stanisław, 3) Dojwa Tadeusz, 4) Owczarek Ignacy, 5) Gadaj Stanisław, 6) Bugajski Eugenjusz i 7) Chmielewski Teodor, którzy na metę przybyli w pierwszej setce zawodników.

***

W dniu 3 maja b. r. do Brzezin udało się przeszło 20-tu strzelców na zawody z kompanji tomaszowskiej, gdzie w zawodach strzeleckich strzelec Klimkiewicz Zygm. i Skowroński Stanisław (zespół) zdobyli pierwsze miejsce,, zaś w piłce nożnej 2:0 na korzyść strzelców z Brzezin, w siatkówce 26:30 na korz. strzelców z Brzezin.

Zaznaczyć należy, że drużyna piłki nożnej Z. S. powstała przed miesiącem i do Brzezin wyjechała zdekompletowana, bowiem najlepsi gracze byli w Warszawie na „Biegu Narodowym".

***

W dniu 7 maja b. r. odbyły się zawody klubów kolarskich z okazji otwarcia sezonu kolarskiego. I i II miejsca zdobyli kolarze kompanji Związku Strzeleckiego Tomaszów.



Marsz robotników białostockich

do Supraśla został wstrzymany.—Szczęśliwie uniknięto ekscesów.

P. A. T-iczna podaje:

W poniedziałek około 250 robotników strajkujących udało się z Białegostoku **do Supraśla, aby powtórnie nakłonić robotników fabryki Citrona do porzucenia pracy** i nie wznawiania jej aż do chwili zlikwidowania strajku włókienniczego na terenie Białegostoku.

Robotnicy ci w oczekiwaniu na przybycie członków komisji strajkowej z Białegostoku rozłożyli się obozem w pobliskim lesie. O godzinie 2-ej przybyli członkowie z Białegostoku autobusem ... komisji strajkowej z pp. Kapitulką i ...ką na czele, którzy niezwłocznie porozumieli się z obecnymi w Supraślu administracji przedstawicielami władz ... ogólnej w sprawie zezwolenia na urządzenie ogólnego zebrania.

Przedstawiciele władz oświadczyli, że w żadnym wypadku nie mogą zezwolić na odbycie zebrania, w chwili, kiedy na terenie Supraśla znajdują się robotnicy z Białegostoku, mogą natomiast dopuścić do odbycia wspólnej konferencji delegatów komisji strajkowej z delegatami fabryki Cytrona, jeżeli robotnicy przybyli do Supraśla odejdą z powrotem do Białegostoku.

W czasie trwania tej rozmowy ... został sprowokowany przez kilku ...zów, którzy nawoływali **do natarcia na bramę fabryczną i wtargnięcia na ... fabryczny.**

Część tłumu dała posłuch tym szeptom i pobiegła pod bramę, ... zdążył wcześniej jednak przybyć **dział pieszej i konnej policji, który ...nił bramę przed natarciem tłumu.**

Wobec takiej sytuacji przedstawiciele władz wezwali delegatów ... strajkowej do natychmiastowego uspokojenia tłumu, oświadczając kategorycznie, że za ewentualne niepożądane wystąpienia tłumu **będą delegaci ... powiedzialni przed władzami pro...torskiemi.**

Delegaci komisji strajkowej ... dem wprawdzie, **zdołali jednak ...nać tłum,** aby się wstrzymał od wystąpień przeciwko policji i odstąpił od budowań fabrycznych.

Po usunięciu się tłumu, odbyła się w magistracie konferencja delegacji fabrycznej z delegacją strajkujących. W wyniku tej konferencji przedstawiciele robotników w Supraślu oświadczyli, że sprawa ewentualnego przyłączenia się do strajku włókienniczego zostanie przez nich rozważona następnego dnia na zebraniu robotników fabryki Cytrona, odbytem za zezwoleniem starostwa.

Na zebranie to robotnicy supraślscy zaprosili jednego lub dwuch delegatów komisji strajkowej z Białegostoku. Po zakomunikowaniu tłumowi wyników konferencji, tłum ten odszedł spokojnie do Białegostoku.

Zaznaczyć należy, że po ukończeniu pracy pierwszej zmiany fabryka Cytrona na prośbę robotników tej fabryki została unieruchomiona o godzinie 2 po południu.

Okupacja fabryki szt. jedwabiu

Robotnicy żądają gwarancji, że nikt nie zostanie wydalony.

Tomaszów-Mazow., 16 maja. (Pat.) — W dniu dzisiejszym, jedenastym dniu strejku w fabryce sztucznego jadwabiu w Tomaszowie, sytuacja pozostaje niezmieniona. Robotnicy nadal okupują fabrykę. Wobec rozgoryczenia i nie ufności wobec dyrekcji, która wywieszone pierwsze wezwanie do opuszczenia fabryki zastąpiła wezwaniem nowem o zmienionej treści punktu trzeciego, postanowili robotnicy nie opuszczać fabryki aż do otrzymania gwarancji rządowych czynników miarodajnych i przywrócenia punktowi trzeciemu wezwania treści dawnej, opiewającej, że nikt ze strejkujących za strejk nie zostanie zwolniony, ani pociągnięty od odpowiedzialności.

Robotnicy okupujący fabrykę, zachowują się zupełnie spokojnie.

Sport

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Zarządu 21 z dnia 15 maja 1933 roku.

1) Podaje się do wiadomości klubów, iż zgodnie z postanowieniem P.Z.P.N. w stosunku do zawodników klubów zmieniających nazwę obowiązuje karencja, jednakże kluby te muszą powtórnie zgłosić swych zawodników, jako dla klubu o zmienionej już nazwie.

2) Podaje się do wiadomości, iż Klub Sportowy Turystów zmienił nazwę na K.S. Union-Touring. W związku z powyższem wzywa się klub Union-Touring do zgłoszenia w terminie 7 dni od daty niniejszego zawodników. W stosunku do b. zawodników klubu Turystów, którzy nie zgłoszą się do K.S. Union-Touring obowiązuje karencja t. zn, dla potwierdzenia ich dla innych klubów wymagana jest zgoda K.S. Union-Touring i Ł.Z.O.P.N-u.

3) Wzywa się kluby do wpłacenia na ręce skarbnika ŁZOPN-u w terminie do dnia 1-go czerwca r. b. składek członkowskich na rzecz P.Z.P.N-u pod rygorem natychmiastowej dyskwalifikacji. Składki wynoszą: dla klubów klasy „A" — zł. 24, klasy „B" — 12 zł., klasy „C" — zł. 3.

4) Podaje się do wiadomości, że N.K.S. Victoria w Tomaszowie Maz. został skreślony z listy członków P.Z.P.N-u na własne żądanie.

5) Wzywa się Ż.T.G.S. Makkabi — Pabjanice do wpłacenia na ręce skarbnika ŁZOPN-u zł. 13.50 na rzecz Z.K.S. „Jordan" z tytułu nierozegranych zawodów towarzyskich w dniu 22 kwietnia r. b.

6) Prośbę T.G. „Sokół" w Pabjanicach o umorzenie grzywny zł. 5, stosownie do pisma L. dz. 32/33 postanowiono odrzucić ze względów zasadniczych.

7) Wzywa się przedstawicieli R.K.S. Huragan i R.K.P. Mongensztern do sekretarjatu Ł.Z.O.P.N-u w sprawie roszczeń finansowych na dzień 22 maja r. b. o godz. 19-ej.

8) Wzywa się następujące kluby do wpłacenia na ręce skarbnika Ł.Z.O.P.N-u zaległe taksy sędziowskie za przeprowadzone mecze towarzyskie, w terminie do dnia 22 b. m.: Ł.K.S. — zł. 60.50, Union-Touring — zł. 20, Ł.T.S.G. — zł. 17, W.K.S. — zł. 7, Hakoah — zł. 30, Widzew zł. 9.50, Ikape — zł. 4, Bar-Kochba—zł. 4, Burza (Pabjanice) — zł. 43, P.T.C. (Pabjanice)— zł. 22.50, Kruscheender (Pabjanice — zł. 9.50, Sokół (Pabjanice) — zł. 11.50, T.U.R. (Pabjanice) — zł. 2, Makkabi (Pabjanice) — zł. 2, Ż.S.S.G. (Zduńska Wola) — zł. 10, Sokół (Zgierz)— zł. 16.50 i Widzew za reprezentację klubów robotniczych zł. 8.

Kluby, kwestjonujące powyższą należność, zawiadomią o tem piśmienie Zarząd ŁZOPN-u, w przeciwnym bądź razie sumy te będą ściągnięte pod rygorem automatycznej dyskwalifikacji.

Dnia 3 września br. odbędzie się w Łodzi międzymiastowy mecz piłkarski Łódź—Poznań. Będzie to jedyny międzymiastowy mecz piłkarski, który zostanie rozegrany w ciągu obecnego sezonu na terenie naszego miasta.

Do 20 maja przyjmuje Wagons Lits Cook zapisy na wycieczkę sportową do Warszawy.

Wzrastające z dnia na dzień zainteresowanie wycieczką do Warszawy na zawody Polska—Belgja, organizowaną przez redakcje „Republiki" i „Expressu" powoduje, że zgłoszenia napływają w iście amerykańskim tempie.

Od zawodów dzieli nas blisko trzy tygodnie a pozostała już tylko nieznaczna ilość biletów ulgowych w cenie zł. 8.90, obejmującej przejazd w obie strony oraz wstęp na zawody.

Nie ulega przeto kwestji, że łódzka wycieczka do Warszawy będzie najliczniejsza. Liczą się już z tem w Zarządzie PZPN-u. to też dla Łodzi przeznaczona została największa ilość biletów ulgowych.

Dalsze zgłoszenia przyjmuje biuro podróży Wagons Lits Cook przy ulicy Piotrkowskiej 64.

Lista zgłoszeń zamknięta zostanie w dniu 20 bm.

Swięto Zw. Strzeleckiego w Spale

Dnia 24 czerwca odbędzie się w Spale święto sportowe Związku Strzeleckiego okręgu łódzkiego.

Program zawodów przewiduje prócz konkurencji sportowych, również rywalizację poszczególnych powiatów z zakresu przysposobienia wojskowego i wychowania obywatelskiego.

Drużyna każdego powiatu będzie się składać z 24-strzelczyń i 24-ch strzelców. odbędzie się przyczem m. in. bieg drużynowy, skoki w dal. rzuty granatem, bieg 100 m., strzelanie oraz gry w siatkówkę, koszykówkę i hazenę.

Aktualja bokserskie

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Łodzi doroczne Walne Zgromadzenie Łódzkiego Okregowego Związku Bokserskiego. na którem dokonane zostaną wybory nowego zarządu.

— Przeciwko warszawskiej Skodzie, z którą mecz organizuje w niedzielę o godz. 11-ej w Helenowie Union-Touring wystąpi następujący zespół: Bicer II i I (n.-T.), Woźniakiewicz (Geyer) Frank (Un.). Klimczak (ŁKS). Baranow... (Un.), Schön (Un.) Kłodas (Wima).

W wadze ciężkiej odbędzie się ... ka Stibbe (Sk.)—Piłat (W.). W razie deszczu zawody odbędą się w ... sali Helenowa.

— Z zarządu PZB. ustąpili pp. ...dlitz in Dolata. Delegatem do ZZ. ... stał p. Derda.

— Reprezentacja bokserska P... na mecz z Czechosłowacją, który ... będzie się w czasie Święta Morza ... Gdyni. została ustalona następ... Rogalski. Polus, Rudzki. Bokow... sarski, Majchrzycki. Chmielewski ... półc.) i Piłat. Rezerwa: ... Kazimierski. Chrostek. ... carek. Hanske. Antczak. Wocka

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

W Polsce lepiej, niż gdzieindziej.

W porę zastosowane, radykalne posunięcia oszczędnościowe dały dobre rezultaty. — Możemy spokojnie oczekiwać rozwoju dalszych wypadków.

Wspólność objawów przesileniowych w poszczególnych krajach dotkniętych kryzysem jest zjawiskiem normalnem, wobec współzależności, jaka występuje z coraz większem nasileniem na płaszczyźnie międzynarodowej w rozwoju gospodarczym poszczególnych organizmów. A jednak, choć objawy są podobne, to zarówno **materjalne, jak i psychiczne skutki przesilenia odmienne.** O ile — zwłaszcza w krajach wysoko uprzemysłowionych zachodniej Europy oraz w Stanach Zjednoczonych — przesilenie spowodowało gwałtowne wstrząsy, sięgające wgłąb życia jednostek i społeczeństw, a podstawy życia gospodarczego wielu krajów zostały zachwiane, to **w Polsce podstawy gospodarki pozostały nietknięte a możliwości odbudowy gospodarczej zabezpieczone.**

Czem tłumaczyć należy fakt, iż Polska, jak dotychczas, **wychodziła naogół obronną ręką z trudności kryzysowych?** Objektywne warunki były dla nas raczej nieprzychylne. Przedewszystkiem nie rozporządzaliśmy znaczniejszemi zasobami kapitałów, nagromadzonemi rezerwami, które były znaczne w krajach wysoko-kapitalistycznych, w okresie wybuchu kryzysu. Odporność nasza jest niewątpliwie w znacznej mierze **wynikiem pewnych organicznych, strukturalnych cech naszej gospodarki,** a więc faktu, że jesteśmy krajem rolniczym, o szczupłym zakresie potrzeb, organizmem gospodarczym w wysokim stopniu samowystarczalnym. Momenty te jednak nie byłyby wystarczające dla uzasadnienia względnie dobrej pozycji, jaką zajmujemy. Wszak znajdujące się w podobnej sytuacji, ze względu na strukturę gospodarczą, rolnicze i pół-przemysłowe kraje Europy środkowej i wschodniej znalazły się w sytuacji wręcz tragicznej i zmuszone były wprowadzić ograniczenia dewizowe, wyjść niejako poza nawias międzynarodowej społeczności gospodarczej i wegetować bez nadziei poprawy. Uwzględniając te fakty należy dojść do przekonania, że **istotnych przyczyn** obecnego **stanu rzeczy szukać należy w metodach walki z kryzysem, zastosowanych w Polsce.**

Metody te wypływały z dwuch zasadniczych przesłanek: **trzeźwego patrzenia w przyszłość i umiaru.** Już z początkiem r. 1930, a więc w momencie, kiedy sytuacja na odcinku gospodarczym i finansowym przedstawiała się względnie pomyślnie, a Skarb rozporządzał poważnemi rezerwami, zastosowano u nas **radykalne, bolesne posunięcia oszczędnościowe,** które jednak w latach przyszłych przyniosły oczekiwane rezultaty. Posunięcia te wypływały już wówczas ze świadomości, że przesilenie obecne nie jest krótkotrwałym przełomem, lecz głębokim wstrząsem, sięgającym w głąb życia gospodarczego. Daleko idący umiar w metodach walki z kryzysem wypływał równocześnie z przeświadczenia, że **okres kryzysowy nie jest tym, w którym można realizować eksperymenty,** czy reformy — w założeniach teoretycznych, choćby najbardziej słuszne, — lecz w realizacji praktycznej ryzykowne.

Posunięcia polityczno - gospodarcze w okresie przesileniowym podzielić można zgrubsza na: **chronne i konstruktywne.** Do pierwszych zaliczyć należy w pierwszym rzędzie te posunięcia deflacyjne, które konieczne były dla zachowania podstaw gospodarki. Wymienić więc należy tu troskę o równowagę budżetową i o stałość waluty, przez kurczenie wydatków państwowych i dostosowywanie ich do malejących dochodów. Tutaj również należy **deflacja kredytowa,** stosowana na większą skalę zwłaszcza w ciągu r. ub. Do tej samej kategorji posunięć należą zarządzenia mające na celu **kurczenie przywozu do Polski,** czynione w interesie naszej równowagi płatniczej, a więc i stałości waluty. Tu dalej należy akcja obniżenia sztywnych cen kartelowych, akcja oddłużania rolnictwa, oraz popierania przetwarzania krajowych surowców rolniczych.

Do posunięć **konstruktywnych** należy zaliczyć akcję zmierzającą **do utrzymania poziomu cen artykułów rolnych** na poziomie wyższym od światowego, akcję popierania wywozu artykułów rolniczych, a dalej rozbudowę naszych portów, oraz dróg do nich prowadzących, dążenie do ułatwienia obrotu ziemią, akcję popierania budownictwa, oraz akcję łagodzenia bezrobocia przez uruchomienie robót publicznych. Samo wyliczenie poszczególnych grup posunięć wskazuje, jak rozległą obejmują one skalę. Walka z kryzysem jest walką prowadzoną na wszystkich najistotniejszych odcinkach naszej gospodarki.

Należy zauważyć, że posunięcia deflacyjne, które zmierzały do zachowania nietkniętych podstaw naszej gospodarki wychodziły ze słusznego założenia, że **jedynie na ścieśnionym, ograniczonym, lecz bardziej zwartym froncie można skutecznie stawiać czoła trudnościom.** Ponieważ jednak każdy proces deflacyjny połączony jest ze znacznemi ofiarami ze strony życia gospodarczego i całego społeczeństwa, przeto uzupełnieniem jego był i jest **plan konstrutywny,** kierujący wysiłki twórcze w dziedzinie gospodarczej na te odcinki, które jak np. rolnictwo i rynek pracy najbardziej zostały dotknięte przesileniem, lub też te, które szczególnie doniosłe znaczenie przedstawiają dla przyszłości gospodarczej kraju, jak np. problem morski i budowlany.

Metody walki z kryzysem, stosowane przez zagranicę, były naogół odmienne. We wstępnych stadjach przesilenia **niemal nigdzie** (z wyjątkiem Włoch, lecz na znacznie mniejszą skalę) nie zastosowano posunięć oszczędnościowo-deflacyjnych. Stany Zjednoczone walczyły z kryzysem, **przy pomocy inflacji kredytowej,** podtrzymując m. in. przedsiębiorstwa bankowe, przemysłowe i handlowe, zgóry skazane na zagładę. **Niemcy** usiłowały **przerzucić ciężar przesilenia na zagranicę,** wprowadzając faktycznie całkowite moratorjum długów zagranicznych publicznych i prywatnych. **Anglja zdewaluowała funta,** powodując dezorganizację w dziedzinie walutowej i handlu międzynarodowego na płaszczyźnie światowej, lecz stwarzając sobie równocześnie odskocznię dla poprawy gospodarczej. **Francja żyła lekkomyślnie ze swych kolosalnych zasobów,** opierając się czas dłuższy postępom przesilenia. Państwa środkowo - wschodniej Europy usiłowały bronić się przed katastrofą skrajną reglamentacją dewizową i polityczno-handlową. **Jedyna niemal Polska zastosowała u siebie od początku metody proste, niejako spartańskie, lecz równocześnie skuteczne.**

Krach walutowy Stanów Zjednoczonych, potęgujący się chaos na rynkach walutowych świata, protekcjonistyczna i prohibicyjna wojna wszystkich przeciwko wszystkim, potęgujące się trudności gospodarcze Niemiec— oto **wstęp do nowej ery komplikacyj gospodarczych świata,** których przyczyn szukać należy w znacznej mierze w krótkowzrocznej polityce walki z kryzysem, stosowanej przez większość państw. **Polska** — dzięki zachowaniu nienaruszonych podstaw gospodarki, oraz dzięki daleko posuniętemu usamodzielnieniu gospodarczemu — **może ze znacznym spokojem przyglądać się dalszemu rozwojowi wypadków.** W dalszych metodach walki z przesileniem nie jest ona skrępowana. Pozostają przed nią otwarte wszelkie niemal możliwości, a wybór ich zależy od niej samej. I podczas gdy gdzieindziej kryzys przybiera charakter zjawiska żywiołowego, narzucającego ludziom instynktowne odruchy obronne, to **Polska zachowuje w dość szerokich granicach możność oddziaływania na bieg wypadków wewnątrz kraju.** I niezależnie od tego co nastąpić może, niezależnie od konieczności, przed któremi możemy się znaleźć, wyższość stosowanych u nas dotychczas metod walki z kryzysem polega na tem, że zapewniły nam one swobodę działania na własnem podwórku.

Dr. Roman Battaglia.

Nasz eksport do Rosji.

Wygórowane żądania kredytowe utrudniają stosunki handlowe.

Obecne zbliżenie gospodarcze i polityczne między Polską a Sowietami zasadniczo stwierdza możliwości zwiększenia polskiego eksportu do Sowietów. Zakres tego eksportu pod względem artykułów ostatnio się rozszerza. Podczas gdy dotąd był to prawie wyłącznie eksport inwestycyjny, to **obecnie wchodzi w grę szereg artykułów konsumcyjnych, jak manufaktura, a nawet artykuły hodowlane, jak mięso i tłuszcze, w których to artykułach już odbyły się próbne transporty, następnie nasiona buraczane, których Sowiety zakupiły w Polsce za 70.000 dolarów, a mają zamiar podobno zakupić jeszcze prawie drugie tyle, skóry podeszwiane, w którym to artykule również w ostatnich czasach została zawarta poważniejsza tranzakcja itd.**

W związku z pobytem w Polsce wycieczki wybitnych osobistości świata przemysłowego sowieckiego, której celem było m. in. zbadanie rzeczowej możliwości przestawienia się Sowietów w różnego rodzaju zakupach na rynek polski w wyższej mierze, niż dotąd, trzeba sobie zdać sprawę, że wyzyskanie tych możliwości zależeć będzie w pierwszym rzędzie od **wymagań Sowietów w dziedzinie kredytowej.** O ile bowiem Sowiety za swój eksport żądają zawsze lub prawie zawsze zapłaty w gotówce, o tyle same chcą kupować tylko na kredyt, wynoszący przy artykułach inwestycyjnych półtora roku do 2 lat lub dłużej. W artykułach konsumcyjnych terminy są krótsze, ale ze względu na nasze bardzo ograniczone możliwości kredytowania, jeszcze za długie. Coprawda w ostatnich czasach Sowiety, jak gdyby zaczynały się wyższym stopniu liczyć z tem, **że Polska nie może eksportować kapitałów** i że wskutek tego pod względem warunków kredytowych musi być traktowana łagodniej od zasobniejszych dostawców z innych państw. Gwarancja państwowa dla eksportu do Sowietów jest ograniczona do sumy **60.000.000 zł.** i jest już obecnie zaangażowana w dość dużej mierze. Możliwości dyskonta weksli sowieckich w naszych bankach publicznych są z natury rzeczy również ograniczone, a poprzednio możliwości dyskontowania tych weksli zagranicą, zwłaszcza w Niemczech (na bardzo duży procent) zanikły prawie zupełnie. Momenty natury finansowej zatem sprawiają, że do otwierających się teoretycznie nowych szans eksportu do Sowietów nie należy przywiązywać przesadnych nadziei.

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym, na łódzkim rynku walutowym ujawnił się brak dolarów. — Okoliczność ta spowodowała wzmocnienie się kursu dla dolara gotówkowego. Tak więc płacono w ciągu całego dnia 7.60 i żądano 7.65. Czek giełda warszawska zanotowała po kursie 7.64 i kabel 7.66. Bank Polski płacił za dolary 7.52 przy braku podaży.

Brak dolarów tłomaczy się tem, iż szersza publiczność, lokująca oddawna swe oszczędności w dolarach, w ciągu ostatniego czasu wyzbyła się ich, przyczem Bank Polski zakupione przez siebie wielkie sumy dolarowe z powrotem w obieg nie puszcza, dokonywując zamiany. W związku zaś z utrzymaniem się przez dłuższy czas dużej rozpiętości między kursem gotówki i przekazu na korzyść tego ostatniego, wielu posiadaczy zakupiło za gotówkowe dolary czeki, których realizacja wyrównała im z korzyścią istniejące disagio.

Z innych walut [illegible] zmianę kursu wykazała [illegible], marka niemiecka, która obniżyła się do 204 w płaceniu i 205 w żądaniu. Spadek marki niemieckiej jest konsekwencją wzmożonej podaży, przy zupełnym braku zapotrzebowania. Ofiarowcami marki są przeważnie osoby, które ostatnio opuściły Rzeszę. Sprowadzone zaś do minimum zapotrzebowanie na tę walutę pozostaje w bezpośredniej łączności z bojkotem niemieckich towarów.

Inne waluty zmian nie wykazały: frank francuski w płaceniu 35.10 i w żądaniu 35.20, szwajcarski 172 i pół do 173 funt 30.30 do 30.50, szyling austrjacki 100 do 100,5 (zlekka mocniej) i gulden gdański 174.

Złoto nadal przy słabszej tendencji i minimalnem zapotrzebowaniu: rubel 4.90 w płaceniu i 4.92 w żądaniu i dolar 9.23 w płaceniu i 9.25 w żądaniu. Podaż złota znaczna.

Papiery wartościowe bez zainteresowania. Orjentacyjny kurs łódzkich 8-procentowych listów zastawnych 36 w płaceniu i 36,25 w żądaniu. (c)

Bliski Wschód

interesuje się ekportem polskim

Konsulat Generalny R. P., obejmujący swą kompetencją terytorjalną Palestynę, Królestwo Iraku i wyspę Cypr, a mający swą siedzibę w Tel-Awiwie, zawiadomił telegraficznie Izbę przemysłowo - Handlową we Lwowie, że w okręgu jego działalności organizuje się poważna grupa interesentów, wybierająca się w najbliższych tygodniach z gremjalną wycieczką do Polski.

Głównym celem tej podróży są tegoroczne Targi Wschodnie, które rozpoczną się 3 czerwca i potrwają do 18 czerwca. Będą one bowiem miały w tym roku specjalny charakter eksportowy, zamiarem zaś członków owej wycieczki z Bliskiego Wschodu jest zapoznać się z obecnemi możliwościami nabywania artykułów wywozowych z Polski. Wobec coraz większej wagi, jaką przywiązuje przemysł polski, produkujący na eksport, do roli kupca - hurtownika z Bliskiego Wschodu, który jak wiadomo, nietylko importuje dla zaspokojenia potrzeb terytorjów, bezpośrednio najbliższych mu geograficznie, ale staje się także coraz bardziej pośrednikiem w handlu z dalszemi krajami, leżącemi zwłaszcza wzdłuż szlaków morskich i lądowych, wiodących do Azji południowej, i wobec odbywającego się obecnie wśród znacznej części kupiectwa tamtejszego przegrupowywania się w stosunku do dotychczasowych źródeł zakupu, przyjazd tej wycieczki do Polski wzbudzić może wśród fabrykantów naszych zrozumiałe zainteresowanie.

Wieści gospodarcze.

—o—

WSPÓŁPRACA BANKU AKCEPTACYJNEGO Z FIRMAMI HANDLOWEMI.

Komitet organizacyjny Banku Akceptacyjnego zwrócił się do związku izb przemysłowo-handlowych o podanie mu w najbliższym czasie pierwszej listy przedsiębiorstw handlowych, które zdaniem izb powiny korzystać z usług tegoż Banku, gdyż posiadają nieściągalne wierzytelności rolnicze.

Jak wiadomo, Bank Akceptacyjny uruchomić ma pomoc finansową dla instytucyj kredytowych i przedsiębiorstw, które zawrą układy z dłużnikami-rolnikami w przedmiocie rozłożenia spłat i obniżenia oprocentowania wierzytelności rolniczych.

W związku z tem żądaniem poszczególne izby przystąpiły do ustalenia wykazu większych przedsiębiorstw handlowych w swoich okręgach, które pragnęłyby nawiązać współpracę z Bankiem Akceptacyjnym.

REWIZJA STAWEK ŚREDNIEJ DOCHODOWOŚCI.

Ze względu na przesunięcia, jakie ujawniły się w zakresie wyników dochodowych poszczególnych branż w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1931, aktualna stanie się ponowna rewizja, t. zw. norm średniej dochodowości dla celów wymiaru podatku dochodowego. Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, licząc się z tą ewentualnością, przystąpiła do zbadania, jakie stawki wykazu norm ustalonego w roku bieżącym domagały się zmian. W związku z tem izba zwróciła się do organizacyj gospodarczych o przedstawienie należycie umotywowanych wniosków, jako też na konferencji, odbytej w łódzkiej izbie skarbowej, omówiła metody rewizji stawek.

ZEBRANIE RADY CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU POLSKIEGO.

W dniu 13 b. m. odbyło się zebranie rady centralnego związku przemysłu polskiego. Obradom przewodniczył p. Henryk Strasburger, urzędujący prezes tej organizacji. Omawiano zagadnienia, związane z kształtowaniem się naszej sytuacji gospodarczej. Obok objawów dodatnich, do których należy zaliczyć fakt, iż spadek kursu dolara nie wywołał ujemnych następstw na naszym rynku, sytuację tę charakteryzuje dalsze zmniejszenie zbytu artykułów inwestycyjnych. Pewne widoki na wzrost zbytu w tej dziedzinie, jakie zarysowują się na tle możliwości ożywienia stosunków polsko-sowieckich, mogą się stać realne dopiero po rozwiązaniu szeregu problemów, zwłaszcza z dziedziny kredytowej.

Jeżeli idzie o położenie na rynku wewnętrznym, to proces ograniczania produkcji przemysłowej trwa nadal. Nie zahamowała go akcja w kierunku zamknięcia nożyc cen, która nie dała efektu w postaci zwiększenia zakupów ze strony rolnictwa, a pogarszała sytuację szeregu dziedzin przemysłu. Trudności przeżywane przez przemysł, odbijają się również na rynku pracy, powodując szereg ujemnych zjawisk w układzie stosunków w tej dziedzinie.

Upadłości i układy.

W końcu kwietnia r. b. odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości fabryki dykt klejonych **I. Krusche i S-ka**, sp. z ogr. odp. w Zgierzu.

Na zebraniu tem przewodniczył sędzia komisarz w obecności syndyka tymczasowego, adw. Izaaka Kleinermana. Syndyk tymczasowy odczytał 3 sprawozdania ze swych czynności oraz zestawienie kasowe i rachunek wpływów za okres syndykostwa.

Sprawozdania te zostały przyjęte do zatwierdzającej wiadomości i jednogłośnie. Sędzia komisarz po odczytaniu 2 sprawozdań biegłego księgowego oraz podania wierzycieli o niedopuszczenie do układu, ogłosił decyzję, że ponieważ ze sprawozdań biegłego wynika, iż księgi upadłej spółki prowadzone były nienależycie i zawierają usterki i uchybienia, sędzia komisarz postanowił nie dopuścić do wysunięcia propozycyj układowych, zarządzając zawarcie związku wierzycileli i wybór syndyka ostatecznego.

Adwokat Rozental w imieniu upadłej firmy wyjaśnił, iż ekspertyza buchalteryjna nie dała podstaw do twierdzenia, że upadła firma spowodowała szkodę wierzycieli i nieprowadzenie ksiąg należycie w porządku chronologicznym nie stanowi o cechach bankructwa w upadłości.

Adwokat Szarogroder w imieniu swoich mocodawców popierał wniosek adw. Rozentala.

Wobec tego, że wierzyciele, obecni na zebraniu oświadczyli, że w wyborach syndyka ostatecznego udziału brać nie będą, sędzia komisarz przekazał protokuł zebrania wydziałowi handlowemu z wnioskiem o zatwierdzenie związku wierzycieli oraz wyznaczenie syndyka ostatecznego.

Ze sprawozdania syndyka tymczasowego wynikało, iż po przejęciu od kuratora majątku masy, wartość nieruchomości upadłej firmy, na które składa się plac wraz z zabudowaniami w Zgierzu, wynosiła w dniu opisu 215.000 zł., zaś wartość ruchomości 212.650 zł. Z uwagi jednak na zahipotekowanie maszyn, które figurują w wykazie hipotecznym suma ta sięga — zł. 393.380.

Przed kilku dniami wpłynęły skargi incydentalne pełnom. upadłej firmy. W skargach petenci proszą Sąd o uchylenie decyzji sędziego komisarza, gdyż niedopuszczenie do zgłoszenia propozycyj układowych ma być niesłuszne zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym. Decyzja ta, zlecająca zawarcie związku wierzycieli, krzywdzić ma nieuprzywilejowanych wierzycieli upadłej firmy, tak, że w razie zawarcia związku pozbawieni zostaliby nawet w części swych należności. Z tych zasad pełnomocnicy wierzycieli, jak i upadłych proszą sąd o uchylenie tej decyzji i nakazanie zwołania ponownego zebrania wierzycieli, celem wysłuchania propozycyj układowych.

Sąd na sesji wczorajszej, która odbyła się pod przewodnictwem wiceprezesa Jana Moskwy, w asystencji sędziów handlowych Grossa i Olszewskiego sprawę zdjął z wokandy, gdyż adw. L... wit nie otrzymał odpisów skargi i nie wie, w jakim przedmiocie miała by... sprawa rozpatrywana.

Pełnomocncy wierzycieli oraz pełnomocnik upadłej firmy, syndyk tymczasowy i sędzia komisarz oponowali przeciwko zdjęciu sprawy z wokandy, przyczem syndyk wyjaśnił, iż były już trzy zebrania wierzycieli i 2 pierwsze były odraczane, zaś trzecie zebranie odbyło się już po dokonaniu ekspertyzy buchalteryjnej. Wierzyciele, którzy wnosili o dokonanie ekspertyzy otrzymali odpisy.

Sąd jednak sprawę zdjął z wokandy.

***

Jak się dowiadujemy firma **„Gustaw Molenda i S-ka"** w Bielsku, fabryka wyrobów włókienniczych zgłosiła wniosek o otwarcie postępowania ugodowego, który sąd okręgowy w Cieszynie rozpoznał w dniu 6 maja r. b.

Równocześnie zarządcą mianowany został dr. Ludwik Heilpern, przemysłowiec z Bielska, a wszyscy wierzyciele wezwani zostali do zgłoszenia swych pretensyj do dnia 15 czerwca r. b.

Termin rozprawy ugodowej wyznaczony został na dzień 22 czerwca r. b. przed sadem grodzkim w Bielsku.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słaba, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Holandja 359 (—30), Londyn 30.23—30.21 (—9), Nowy Jork 7.64 (—4), Nowy Jork-kabel 7.66 (—4), Paryż 35.11, Sztokholm 156 (+100), Szwajcarja 172.25. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Praga 26.55, Włochy 46.40 (—15), w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 205 (—375). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 203 (—125), funt angielski w gotówce 30.35 (—10), szyling austrjacki 99, frank francuski w gotówce 35.10, dolar gotówkowy 7.59—7.60 (—2), dolar złoty 9.25 (+3), rubel złoty 4.93 (+5), rubel srebrny 1.45, bilon 0.67.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Lilpopa. Notowano: Bank Polski 70.50—71, Lilpopy 10.75—11—10.75. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Haberbusch 38.50; za akcje Ostrowieckie chciano płacić 23.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja bardzo słaba, przy dużem zaofiarowaniu. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną, 5 proc. konwersyjną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38 (+25), 4 proc. dolarowa 48.50—49 (+50), 4 proc. inwestycyjna serjowa 107—107.50 (—50), 5 proc. konwersyjna 43.50, 5 proc. kolejowa 38—38.50 (+100), 6 proc. dolarowa 48 (+62), odcinki po 500 dolarów 48.75, 7 proc. stabilizacyjna 49.25—48.88—49 (—38), 8 proc. obligacje budowlane B.C.K. I-sza emisja 93, 8 proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV emisja 97, 4 i pół proc. ziemskie 37.50—36.75—37 (—100), 5 proc. Warszawy 48 (—25), 8 proc. Warszawy 39.88 (—12), 8 proc. Kielc 30.50 (—50), 10 proc. Siedlec 28.50—28.90 (+140). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 101.50, 10 pr. kolejowa 101.50, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 51, 8 proc. dillonowska 55.50, 7 proc. warszawska dolarowa 32, 7 proc. śląska 34.50—34.75.

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2.144 tony, w tem żyta 1.665 ton. Notowano: żyto standard I-szy 20—20 i pół, II-gi standard bez obrotów, pszenica czerwona szklista 38 i pół—39 i pół, jednolita 37 i pół—38 i pół, zbierana 37—37 i pół, owies jednolity 15—15 i pół, owies zbierany 14—14 i pół, jęczmień kaszany 15—15 i pół browarny — bez obrotów, gryka 18 i pół — 19 i pół, proso 19—20, groch polny 21—24, groch Victoria 28—32, wyka 12 i pół—13, peluszka 12—12 i pół, seradela 10—11, łubin niebieski 7 i pół —8, żółty 10 i pó—11 i pół, rzepak zimowy 47—49, siemię lniane 37—39, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 90—110, czerwona o czystości 97 proc. 110—125, biała surowa 70—90, biała o czyst. 97 proc. 100—125, mąka pszenna luksusowa I-szy gat. 60—65, pszenna II-gi gat. 50—55, pszenna III-ci gatunek 25—35, żytnia pytlowa I-szy gat. 33—35, sitkowa II-gi gat. 25—27, żytnia razowa 25—27, otręby pszenne szałe 10—11, średnie 9 i pół—10, żytnie 9 i pół—10 i pół, kuchy rzepakowe 14 — 14 i pół, kuchy słonecznikowe 15 i pół—16.

Proces o nieuczciwą konkurencję

wytoczony będzie firmie „Śląski Przemysł Cynkowy" w Kostuchnie

Katowice, 16 maja.

Wielką sensację w sferach przemysłowych Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wywołała wiadomość o **niedawno przeprowadzonej rewizji w Śląskim Przemyśle Cynkowym S. A. w Kostuchnie.**

Rewizja ta została przeprowadzona z polecenia władz prokuratorskich na skutek skargi Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego w Będzinie. Fabryka ta w ostatnich czasach stwierdziła ku swemu wielkiemu zdziwieniu, że na rynku ukazała się blacha ocynkowana z marką „Królewska", podobną do stempla Polskich Zakładów, które swą blachę sygnują znakiem „Królewska Huta", a co ważniejsza, że blacha ze znakiem „Królewska" kosztowała na rynku znacznie taniej, będąc gorszej jakości.

Zaczęto bacznie obserwować, w jaki sposób podrabiana blacha dostaje się na rynek. Przeprowadzono szereg rewizyj u kupców we Lwowie, Czortkowie, Kołomyi, Stanisławowie i Kopyczyńcach, gdzie znaleziono większe ilości podobnej blachy. Blachę tę władze opieczętowały.

Jako dostawca tej blachy figurowała fabryka Śląski Przemysł Cynkowy S. A. w Kostuchnie, której dyrektorem jest p. Zygmunt Inwald. Gdy i tu z polecenia władz przeprowadzono rewizję, znaleziono stemple i szamblony z napisem „Królewska". Wobec tak wyraźnych dowodów winy, fabrykę **Polski Przemysł Cynkowy w Kostuchnie pociągnięto do odpowiedzialności**

Fabrykę tę, jako nieuczciwą konkurenkę czeka obecnie sprawa karna i cywilna.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ.

Wczorajsza cedułka łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej wykazuje następujące notowania za 100 kg. loco Łódź w złp.:

Żyto 18—18.50, jęczmień przemiałowy 14.00—15.00, owies 14.00—15.00, mąka żytnia 60 proc. 28—29, mąka pszenna 65 proc. 57—59, otręby żytnie 10—10.50, otręby pszenne grube 10.00—10.50, ziemniaki jadalne 3.50—4.00, łubin niebieski 8.00—9.00, pszenica 36.50—37.50, jęczmień browarowy 15.00—16.00, mąka żytnia 65 proc. 27.00—29.00, otręby pszenne 9.50—10.00 i groch Victoria 28.00—32.00.

Tendencja dla zboża wyczekująca, dla innych gatunków spokojna. (c)

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 8.70, maj 8.55, czerwiec 8.60, lipiec 8.67, sierpień 8.74, wrzesień 8.82, październik 8.90, listopad 8.97, grudzień 9.05, styczeń 9.12, luty 9.18, marzec 9.25.

NOWY ORLEAN. Loco 8.62, maj 8.47, lipiec 8.62, październik 8.88, grudzień 9.03, styczeń 9.09, marzec 9.23.

LIVERPOOL. Loco 5.96, maj 5.73, czerwiec 5.72, lipiec 5.71, wrzesień 5.70, październik 5.70, listopad 5.71, grudzień 5.72, styczeń 5.73, luty 5.74, marzec 5.76, kwiecień 5.77, maj 5.79, czerwiec 5.82, lipiec 5.85.

Bawełna egipska. Loco 8.03, maj 7.65, lipiec 7.69, październik 7.78, listopad 7.84, styczeń 7.92, marzec 8.00, maj 8.05.

UPPER. Loco 7.26, maj 7.01, lipiec 6.92, październik 6.87, listopad 6.86, styczeń 6.88, marzec 6.91, maj 6.94.

BREMA. Lipiec 9.55, październik 9.78, grudzień 9.94, styczeń 9.99, marzec 10.12.

ALEKSANDRJA. Bawełna Sakkelaridis: Maj 14.50, lipiec 14.68, listopad 15.29, styczeń 15.55. Ashmouni: czerwiec 12.59, październik 12.51, grudzień 12, 62.

Zgon wybitnego uczonego
Inż. Kaz. Adamniewski.

Warszawa, 16 maja.

Wczoraj zmarł w Warszawie Kazimierz Adamniewski, inż. technolog, twórca i pionier nauki o organizacji, znany o światowej sławie, odkrywca prawa o harmonji, jednego z podstawowych praw nauki o organizacji, założyciel naukowego instytutu organizacji w Warszawie.

Zmarły miał pozatem szereg wynalazków w dziedzinie mechaniki i walcownictwa. Zmarły był odznaczony krzyżem „Polonia Restituta". Międzynarodowa Konferencja w Amsterdamie w roku ... nadała ś.p. Kazimierzowi Adamniewskiemu odznaczenie honorowe za zasługi, położone w dziedzinie organizacji.

Eksport cukru przez Gdynię.

Warszawa, 16 maja.

W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczne ożywienie wywozu cukru przez Gdynię. Cukier nadchodzi berlinkami z cukrowni pomorskich. Obecnie w porcie 47 berlinek, załadowanych cukrem, z których cukier wyładowuje się częściowo do składów, częściowo na statki.

W dniu dzisiejszym opuściły port dwa statki z cukrem: jeden za 988 ton do Anglji, drugi 1.262 ton do Szwecji.

Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych
wznowiła swoją działalność w Paryżu.

Paryż, 16 maja.

Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych ogłosiła komunikat, zawiadamiający o wznowieniu normalnej działalności, która była wstrzymana z powodu sytuacji w Niemczech. Prezydjum Federacji zbiera się w Paryżu w dniach 17 i 18 b. m. po raz pierwszy od przeniesienia siedziby z Berlina do Paryża. W zebraniu wezmą udział przedstawiciele W. Brytanji, Danji, Francji, Belgji i Czechosłowacji oraz delegat Międzynarodowej Federacji Urzędników.

Komunikat podkreśla polityczny charakter zapowiedzianej konferencji. „Federacja Związków Zawodowych zrobiła wybór pomiędzy demokratycznemi koncepcjami, które stanowią tytuł wielkości Europy, a gloryfikacją gwałtu prowadzą cego tylokrotnie historję europejską do upadku, opowiadając się za demokracją, a w konsekwencji za pokojem.

Od chwili ujęcia władzy przez Hitlera, żyjemy w epoce, w której międzynarodowe traktaty uważane są za świstki papieru, a obowiązujące prawa, niezbędne na podstawa współżycia narodów, są naj poważniej zagrożone.

Prezydjum Federacji przedyskutuje memorandum, które będzie złożone świa towej konferencji gospodarczej i sprawy dotyczące rozbrojenia. Te ostatnie zosta ną omówione przez rozbrojeniową komisję mieszaną i mieszaną komisję gospodarczą.

Obie te komisje utworzone będą wspólnie przez Międzynarodową Federację Związków Zawodowych i Socjalistyczną Międzynarodówkę Robotniczą.

Przymusowe lądowanie
samolotu węgierskiego.

Warszawa, 16 maja.

W dniu dzisiejszym około godziny 15 na polach wsi Busina w powiecie sieradzkim wylądował przymusowo samolot węgierski turystyczny, pilotowany przez lotników Galamby'ego i Szegesy'ego.

Lotnicy zmuszeni byli do lądowania na skutek defektu motoru, przytem przy lądowaniu złamali śmigło i uszkodzili jedno koło.

Samolot umieszczono we wsi, a dwuch lotników zakwaterunkowano w pobliskich Poddębicach.

Samolot ten przelatywał ponad Warszawą, lecąc przez Berlin do Wiednia na zlot gwiaździsty.

Wzrost konsumcji zapałek.

Warszawa, 16 maja.

W kwietniu na rynku wewnętrznym sprzedano ogółem 7.167 skrzyń zapałek, z czego przypada na zapałki białe normalne 3.348 i pół skrzyń, białe impregnowane 2.856 i pół skrzyń, czerwone impregnowane 917 skrzyń i inne specjalne 45 skrzyń. W ostatnich miesiącach daje się zauważyć stopniowy wzrost konsumcji zapałek, zwłaszcza zapałek impregnowanych.

Ze względu na znaczne zapasy zapałek, produkcja ich w kwietniu spadła poniżej konsumcji i wynosiła 4.848 skrzyń. Zapasy zapałek na składach wynosiły na 1 maja 87,811 skrzyń.

Zgniłe jaja na profesora.
Studenci węgierscy przeciw niemieckiemu wykładowcy.

Budapeszt, 16 maja.

W związku z przemówieniem wygłoszonem w parlamencie przez posła niemieckiego, prof. Bleyera, który mówił o rzekomem gnębieniu szkolnictwa niemieckiego na Węgrzech, delegacja studentów udała się do dziekana, żądając rezygnacji prof. Bleyera z wykładów na uniwersytecie.

Delegacja nie została przez dziekana przyjęta. Studenci wobec tego obrzucili zgniłemi jajami salę wykładową prof. Bleyera i zdarli z drzwi jego gabinetu bilet wizytowy, a następnie udali się pochodem, śpiewając pieśni narodowe pod mieszkanie prof. Bleyera, gdzie obrzucili zgniłemi jajami okna.

Policja rozpędziła demonstrujących studentów, aresztując 56 uczestników.



...Nr. Km 638 1933.

OBWIESZCZENIE.

...ornik Sądu Grodzkiego w Łodzi ... rewiru, zamieszkały w Łodzi ... ul. Rzgowskiej 109, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, ... 24-go maja 1933 r. od g. ... odbędzie się licytacja publicznej ruchomości, należących do ... Kowalczykowej w jego lokalu w Łodzi, ul. Rzgowska 109, składających się z mebli i innych, oszacowanych na łączną sumę 550 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

... dnia 16 maja 1933 r.
Komornik ADAM MRÓZ.

Do akt Nr. Km 472 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 24 maja 1933 r. od godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Moszka Krumholca w jego lokalu w Łodzi ul. Piotrkowska Nr. 145, składających się z mebli i detektoru z głośnikiem, oszacowanych na łączną sumę 1090 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 6 maja 1933 r.
Komornik (—) Tadeusz Łokuciewski

Do akt Nr. Km 932 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 3-go rewiru, Wacław Koszelik, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 maja 1933 r. od godz. 10-ej w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 132, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do szycia, szafki, biurka, bibljoteki, stolika okrągłego, szafy do ubrań, umywalki, 2-ch nocnych stolików, patefonu, dywanu krajowego, kanapki, 2-ch foteli, garnituru mebli mal., oszacowanych na łączną sumę zł. 745, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 maja 1933 roku.
Komornik Wacław Koszelik.

Sprawa firmy: „Ramesohl i Schmidt" p-ko Bertoldowi Keilichowi.

Do akt Nr. Km 927 1933.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 3-go rewiru, Wacław Koszelik, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 maja 1933 roku od godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Pawła Juljusza i Lidji Otylji małż. Schönborn w jego lokalu w Łodzi przy ul. Nawrot 7, składających się z kredensu, otomany, zegaru stojącego i urządzenie sklepowego, oszacowanych na łączną sumę 685 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 maja 1933 roku.
Komornik Wacław Koszelik.

...Nr. Km 1518 1933 r.

OGŁOSZENIE.

...ornik Sądu Grodzkiego w Łodzi ... 10-go zamieszkały w Łodzi ... ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że ... 23-go maja 1933 r. od godz. ... w Łodzi przy ul. Zgierskiej ... odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ludwik Kaiser" ... składających się z maszyny ... maszyny do liczenia, kasy ... stalej, 2-ch biurek dębowych ... furgonów do rozwożenia ... oszacowanych na sumę zł. ...

... dnia 8 maja 1933 r.
Komornik (—) Ludwik Hollas.

Do akt Nr. Km. 1109 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2-go czerwca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 25, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Luksemburga i składających się z mebli, trzech dywaników i fotelu dentystycznego, oszacowanych na sumę zł. 965.—

Łódź, dnia 13 maja 1933 r.
Komornik Edmund Koroczycki.

Do akt Nr. Km. 1117 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2-go czerwca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Radzynera i składających się z dwudziestu belek guzowych, oszacowanych na sumę zł. 440.—

Łódź, dnia 15 maja 1933 r.
Komornik Edmund Koroczycki.

Rozmaite

BOK Elza Kilińskiego 229, zgubiła legitymację zapomogową wyd. przez PUPP w Łodzi.

ZAGUBIONO weksel blanko, na zł. 100, wystawca A. I. Trugendreich, zlecenie M. L. Trugendreich. Weksel unieważniam.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Piekarnia Mechaniczna A. Berendt na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w biurze jego w Łodzi przy ul. Brzozowej 12/16, w godzinach 10—14 i oświadczyli, z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami masy upadłości oraz złożyli tytuły posiadanych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 31 maja 1933 r. o godzinie 11-ej w Wydziale III Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy WACŁAW KAFFANKE.

Do akt Nr. Km. 883 1933.
VI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza N[illegible] na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 maja 1933 r. [illegible] godz. 11-ej, w Łodzi, przy ul. Ceglnianej 82, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, a mianowicie: toaletki dębowej, szafy do rzeczy, nocnych stolików, stołu dębow., kredensu dęb. rozsów. 6 krzeseł, [illegible] i lampy wiszącej z abażurem o 4 p[illegible] mieniach elektryczn., oszacowanych na łączną sumę 570 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 maja 1933 r.
Komornik (—) Leon Wąsowski

Do akt Nr. Km. 1114 1933 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go maja 1933 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 83, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jedwab“, Fabryka Wyrobów Włókienniczych i składających się z 3-ch krosien, oszacowanych na sumę zł. 3.000.—

Łódź, dnia 12 maja 1933 r.
Komornik Edmund Koroczycki.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERJĘ, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

DOLAR spada lokuj pieniądze kupując parcelacje leśne przy mieście kolei w pobliżu Łodzi od 50 groszy mtr. Łódź, telefon 158-77 od 13—14.

DOMU ćwierć w okolicy Bałuckiego Rynku sprzedam tanio byle zaraz — Targowa 19, m. 35.

2 PLACE w Łodzi do sprzedania po 4000 łokci, blisko śródmieścia i dworca towarowego ul. Przędzalniana i Nowa. Przystanek tramwajowy. Wiadomość: Przejazd 52, tel. 172-36 W. Szantyr. 17

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

SYPIALNIA z drzewa jaworowego, otomana i inne rzeczy z gospodarstwa domowego okazyjnie do sprzedania.— Gdańska 43, m. 10.

DO SPRZEDANIA budowla w Łodzi w stanie surowym (pokryta papą) 2-piętrowa, solidna, nadająca się do celów przemysłowych, handlowych, szkolnych, szpitalnych i t. d. Powierzchnia placu niespełna 6.000 m. kw. Powierzchnia użytkowa budynku ponad 7.500 m. kw. Kubatura budynku 37.000 m. sześć. P. T. Reflektanci raczą podać swój adres pod: „950.000 zł.“ do Administracji pisma. Pośrednictwo nie będzie honorowane przez sprzedawcę.

SYPIALKA nowoczesna oraz inne meble okazyjnie do sprzedania. Obejrzeć można od godz. 1 do 3 i pół pp. Al. I Maja 15, m. 18, lewa oficyna parter.

CZUJNY, bardzo ostry wilk, czystej rasy za 200 złotych do sprzedania. Zachodnia 41, m. 6, z oficyny.

SPRZEDAM tanio wózki dziecinne i radjoaparaty. Wiadomość: Bar Krakoski, Kilińskiego 159.

Lokale

DUŻY słoneczny pokój z telefonem z utrzymaniem do wynajęcia. Traugutta 14, m. 8.

BEZ ODSTĘPNEGO
mieszkania, lokale biurowe, sklepy, pokoje umeblowane z klatki schodowej, poszukuje — poleca: Biuro „POLRUCH“, ul. Piotrkowska 92.

POSZUKIWANY 1 duży pokój, albo dwa z kuchnią i wygodami nie wyżej 1-go piętra. Oferty sub „Pokój 21“ do Republiki.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe z wszelkiemi wygodami, częściowo umeblowane, z używalnością kuchni. Andrzeja 43, m. 17. 25

3 POKOJE kuchnią, przedpokój służbowy, wygody, dwa wejścia, gaz, elektryczność, 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość: Zawadzka 9, dozorca. 17

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3-pokojowego na kancelarję adwokacką. Of. sub „P. S.“. 17

DO WYNAJĘCIA od zaraz 2 pokoje z kuchnią i jeden pokój z kuchnią z wygodami. Zakątna 64.

SŁONECZNY, dwuokienny pokój umeblowany, łazienka, odnajmę pojedyńczemu lub małżeństwu. Zawadzka 36, m. 5, II p. fr.

ZŁ. 133.— KWARTALNIE
2 Pokoje z kuchnią z wygódką i łazienką w dobrym stanie w śródmieściu poleca: „LOKUMPOL“, Piotrkowska Nr. 55.

PÓŁDARMO fabryczne lokale oraz oddzielny budynek do wynajęcia. ul. Drewnowska 77, Kaszub, tel. 212-47. 17

DUŻY, słoneczny, balkonowy, frontowy pokój z wszelkiemi wygodami i telefonem z utrzymaniem od zaraz do wynajęcia. Przejazd 20, m. 9. 23

POKÓJ umeblowany dla jednego lub dwuch panów zaraz do wynajęcia.— Zawadzka 50/8.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany niekrępujący, dwuokienny, osobie pojedyńczej, dwum lub małżeństwu. ul. Zielona 42, m. 22.

3 I 4-POKOJOWE mieszkanie frontowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Karola 8 u gospodarza.

POSZUKIWANE 4-pokojowe komfortowe mieszkanie słoneczne. Pożądana willa, ogród, okolica kościoła katedralnego. „Wzorowy Lokator“ do Republiki. 21

DO ODSTĄPIENIA natychmiast pierwszorzędny urządzony i zaprowadzony sklep kolonjalny i delikatesów w najlepszym punkcie miasta. Oferty sub. „Piotrkowska“ złożyć do Republiki.

POSZUKIWANE 3 pokojowe frontowe słoneczne mieszkanie z wszelkiemi wygodami w centrum miasta. Pośrednicy niewykluczeni. Telefon 220-45.

Posady

BUCHALTERKA do wykończenia książek na 2 tygodnie potrzebna. Of. pod „Bilans zamknięcia“ do Republiki.

POTRZEBNY fryzjer męski Sienkiewicza 91.

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski i zdolna manicurzystka. ul. Piotrkowska 17.

MAJSTER farbiarski na wełny, trykoty, bawełny, jedwab, na luźny i przędzę i na sztuki szuka posady. — Sub. „S. T.“

STUDENTKA rutynowana pedagogiczka poszukuje zajęcia do dzieci, ówniez na wyjazd. Warunki skromne. Tel. 151-55.

POSZUKUJĘ robotnicę do rękawiczek wełnianych i wykończarkę. ul. Składowa 14, Rozan mechanik.

POTRZEBNE wykwalifikowane szwaczki do szycia rękawiczek z maszynami, płacę 20 procent drożej. Hako, 11-go Listopada 9.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

POSZUKUJĘ koncesji na wyszynk. Oferty sub „H. B.“ do Republiki.

FOTOGRAFICZNY Zakład [illegible] Żeromskiego 84, dojazd tramwajami 8, 9, 16, przyjmuje do wywoływania i [illegible] kopjowania, retuszowania. Zdjęcia [illegible] szania po cenach niskich. [illegible] legitymacyj szkolnych i paszportów.

MATURYCZNE wypracowania w językach francuskim i niemieckim [illegible] sze Mademoiselle Marie, Traugutta [illegible] I p. fr.

ROZWÓD, jak przeprowadzić [illegible] niej i szybko wskażę. Skrytka pocztowa 343.

DO WYDZIERŻAWIENIA bufet [illegible] ogrodzie przy Kinie dźwiękowym Rakieta, Sienkiewicza 40.

BYŁA właścicielka dużego składu [illegible] dwabiu w Łodzi z zaprowadzoną [illegible] jentelą, znająca branżę tutejszą i [illegible] graniczną wróciła z Berlina i [illegible] kuje wspólnika z kapitałem. Wiadomość: Piotrkowska 223, m. 6 u [illegible] sowskiego w godz. 4—6.

Letniska

PENSJONAT „Kryniczanka“ we [illegible] dzimierzowie (pod Piotrkowem) pod zarządem Zofji Pinusówny i Bro[illegible] sławy Altmanówny. Willa pięknie położona, plaża, kąpiele rzeczne, [illegible] ty tenisowe, wykwintna kuchnia, [illegible] pieka dla dzieci. Ceny niskie. Otwarcie 15 maja. Informacje tel. 208-7[illegible] 217-24.

LETNISKO pod Sulejowem park [illegible] hektarowy i budynek nadający [illegible] na pensjonat. Wiadomość Sulejów [illegible] Szwanke.

W RĄBIENIU pod Aleksandrowem [illegible] jeszcze letnie mieszkania w cenie [illegible] 60 zł. do 175. Informacje: ul. Kilińskiego 115, front III piętro, mieszk. 12 [illegible] 5 do 8-ej.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: **Administracja:** 122-14. **Redakcja:** Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

Prenumerata „Republiki“

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 [illegible]